

Protokół Nr. IX/94

z Sesji Rady Miejskiej w Starachowicach  
w dniu 11 października 1994 r. godz. 9.00

Lista obecności w załączeniu.

Ad.1.

Sesję Rady Miejskiej otworzył Przewodniczący - Pan Marian Mróz.

Otwierając obrady powitał wszystkich radnych, gości zaproszonych oraz redaktorów.

Przewodniczący stwierdził kworum - na 32 radnych obecnych jest 31, czyli poza jednym Panem Maksalonem są wszyscy. (Pan Maksalon spóźnił się).

Ad.2.

Przewodniczący M. Mróz powołał sekretarza sesji - p. Krzysztofa Filusa.

Ad.3.

M. Mróz - Proszę Państwa każdy z nas otrzymał porządek obrad sesji na dzień dzisiejszy tj. 11 października 1994 r. Bardzo proszę czy są jakieś propozycje do porządku obrad. Proszę bardzo Pan Prezydent.

Prezydent Z. Krzeszowski -

ja bardzo proszę o wycofanie projektu Uchwały w sprawie likwidacji środka trwałego - centrali telefonicznej "PENTACROS" Wczoraj na Komisji była taka propozycja.

J. Mirkowski -

ja tak samo bym chciał wycofać projekt Uchwały pod poz. Nr. 7 upoważniającą mnie do bezprzetargowego. Ponieważ poz. 6 zapewnia tę działalność moją.

G. Walendzik -

zgłaszam projekt Uchwały podpisany przez kilku radnych. Ten projekt Uchwały był omawiany na dwóch Komisjach. Jest to projekt Uchwały w sprawie założeń do programu gospodarczego dla miasta - Starachowic. Ten projekt Uchwały został złożony w Biurze Rady w dniu 7 października. Dziękuję.

J. Tarnowski -

proszę o wprowadzenie do porządku obrad i proponuję aby stało się <sup>to</sup> po punkcie 8 po informacji Prezydenta Miasta, o wprowadzenie punktu w którym udzielonoby głosu w sprawie poruszonej na poprzedniej sesji przez Pana Prezydenta w sprawie akcji protestacyjnej przed Urzędem Miejskim we wrześniu. Była to akcja prowadzona przez Związek Zawodowy "Solidarność" przez Delegaturę Kielecką.

M. Mróz - kto ten punkt będzie referował?

J. Tarnowski -

proszę aby udzielić głosu Panu Stanisławowi Kosiorowi - Przewodniczącemu Delegatury w Starachowicach.

M. Mróz - proszę bardzo czy są jeszcze jakieś uwagi czy propozycje? Nie widzę, w związku z powyższym poddaję wszystkie poprawki pod głosowanie. Czy będziemy głosować poprawki w punkcie 3 i punkcie 7, czy przyjmujemy to normalnie?

Nie słyszę sprzeciwów w związku z powyższym proszę wykreślić projekt Uchwały w punkcie 3 -w sprawie likwidacji środka trwałego oraz projekt Uchwały w punkcie 7 w sprawie upoważnienia Dyrektora Zakładu Robót Publicznych do bezprzetargowego zlecenia zadań zaplanowanych do końca 1994 r. Oba te projekty Uchwał są wykreślone z porządku obrad. Jest zgłoszony wniosek przez radnego Pana Walendzika żeby do porządku obrad wprowadzić projekt Uchwały w sprawie założeń do programu gospodarczego dla Starachowic. Czy są jakieś pytania w tej sprawie. Proszę bardzo Pan Prezydent.

Pan Prezydent -

nie wiem do czego zmierza projekt tej Uchwały, ja wczoraj rozmawiałem na posiedzeniu Komisji z tym, że takie brzmienie tej Uchwały jest bardzo prowokacyjne.

Tak to muszę odbierać inaczej, nie, ponieważ te założenia do programu miasta trwają i to się robi. Ja je tydzień temu promowałem. Natomiast takie ustawianie Zarządu Miasta jest to jak gdyby przydzielanie zadań dla Zarządu, co jest ważniejsze i co trzeba w pierwszej kolejności robić. W tej chwili Zarząd skupia się bardzo mocno nad projektem budżetu na przyszły rok i nie możemy wykonywać zadań jak gdyby w dwóch liniach tak poważnych. Dziękuję bardzo.

M. Mróz - proszę Państwa mimo wszystko poddaję projekt Uchwały pod głosowanie tzn. żeby go umieścić w porządku obrad. Ja już dyskusji nie prowadzę na ten temat bo został zgłoszony, wyjaśnienie poszło, projekt ma być umieszczony w porządku obrad zgodnie z grupą radnych. Bardzo proszę, zwracam się do wszystkich radnych na tej sali! kto jest za tym, aby projekt Uchwały umieścić w porządku obrad?

Głosowanie - 15 głosów "za", 15 głosów "przeciw", 1 głos "wstrzymujący się".

M. Mróz - projekt Uchwały nie jest umieszczony w porządku obrad. (zgodnie z wynikiem głosowania).

Walendzik -

proszę o wyjaśnienie w jakim terminie projekt ten będzie mógł stanąć na sesji, ponieważ był omawiany na Komisjach. Jest to projekt Uchwały złożony zgodnie z Regulaminem Sesji i powinien być przegłosowany. Proszę mi odpowiedzieć kiedy i w jakim trybie projekt ten będzie mógł stanąć na sesji?

M. Mróz - proszę Państwa, ja jeszcze raz ten projekt Uchwały kieruję do wszystkich Komisji. Natomiast nie jestem w stanie odpowiedzieć Panu Walendzikowi kiedy, bo o tym decyduje Rada.

G. Walendzik -

mam wniosek formalny - proszę o przegłosowanie projektu Uchwały zgłoszonego przez sześciu radnych w sprawie tzw. "trójek specjalistycznych."

M. Mróz - Panie radny w tej chwili głosujemy poprawki. Pytałem, kto ma jakiegokolwiek uwagi do porządku, nie było uwag. W tej chwili głosujemy poprawki. Następna jest sugestia aby Pan Stanisław Kosior złożył informację na temat akcji protestacyjnej przed Urzędem Miasta na sesji.

Ja telefonicznie jeszcze dzisiaj rozmawiałem z Panem Kosiosem, nie mniej jednak wniosek jest i poddaję go pod głosowanie. Kto jest za tym żeby punkt "Informacja na temat akcji protestacyjnej pod Urzędem Miasta" znalazł się w porządku obrad i był przedstawiony przez Pana Stanisława Kosiora?

Głosowanie 13 głosów "za", 12 głosów "przeciw", 6 głosów "wstrzymujących się".

M. Mróz - w związku z powyższym punkt "Informacja na temat akcji protestacyjnej pod Urzędem Miasta" jest wpisany po punkcie 8, jako punkt 8a.

Proszę Państwa przystępujemy do głosowania nad porządkiem obrad.

Poddaję porządek obrad pod głosowanie. Kto jest za przyjęciem porządku obrad?

Głosowanie 23 głosy "za", 4 głosy "przeciw", 5 głosów "wstrzymujących się".

M. Mróz - dzisiejszy porządek obrad będziemy realizować zgodnie z decyzją większości Rady.

#### Porządek obrad.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Powołanie Sekretarza sesji.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Stanowisko Rady Miejskiej w sprawie przyśpieszenia działań dotyczących wejścia inwestora strategicznego do Zakładów Starachowickich "STAR"-S.A. w Starachowicach.
5. Odwołanie Wiceprezydenta Miasta Starachowic.
6. Wybór Wiceprezydenta Miasta Starachowic.
7. Informacja n/t służby zdrowia w Starachowicach:
  - a. informacja Dyrektora ZOZ-u,
  - b. informacja Dyrektora MOMP-u.
8. Informacja Prezydenta Miasta Starachowic n/t działalności Zarządu Miasta między sesjami.
- 8a Informacja n/t akcji protestacyjnej pod Urzędem Miejskim.
9. Interpelacje radnych.
10. Projekty Uchwał:
  1. zmieniająca Uchwałę w sprawie budżetu miasta Starachowice na rok 1994.
  2. w sprawie wprowadzenia zmiany do Uchwały Nr XI/3/92 Rady Miejskiej w Starachowicach w sprawie nadzoru nad sposobem przeprowadzania przetargów gminnych.
  3. w sprawie przekazania do Rejonu Energetycznego Skarżysko-Kamienna linii elektrycznych stacji transformatorowej wybudowanych na terenie Starachowic.
  4. w sprawie powołania doraźnych zespołów specjalistycznych do dokonania oceny prawidłowej działalności placówek podległych Zarządowi Miasta.
  5. w sprawie uproszczonego trybu zlecania przez gminę Starachowice robót dla tytułów inwestycyjnych realizowanych w ramach inwestycji infrastrukturalnych w systemie robót publicznych przez Zakład Robót Publicznych w roku 1994, dotowanych z rezerwy budżetu państwa na rok 1994 ( w myśl Rozporządzenia RM z dn. 29 czerwca 1994r- Dz.U.nr.79 poz.364 z dn.01.07.1994 r.)

6.w sprawie systemu taryfowego i opłat za przejazdy środkami komunikacji miejskiej w Starachowicach.

- 11.Odpowiedzi na interpelacje.
- 12.Zapytania i wolne wnioski.
- 13.Komunikaty.
- 14.Zamknięcie obrad.

Ad.4.

M.Mróż -proszę Państwa przystępujemy do kolejnego punktu obrad czyli stanowiska Rady Miejskiej w sprawie przyśpieszenia działań dotyczących wejścia inwestora strategicznego do Zakładów Starachowickich "STAR"-S.A. w Starachowicach.

Bardzo bym prosił Przewodniczącego Zespołu Pana Edwarda Kiełka.

E.Kiełek-Panie Przewodniczący,Wysoka Rado na ostatniej sesji w dniu 1994.10.03.Rada powołała

Zespół w składzie:

- Filus Krzysztof
- Kwiecień Sylwester
- Krupa Adam
- Krzeszowski Zenon
- Markowski Andrzej
- Kiełek Edward

Zespół ten miał przygotować postanowienie dot. wejścia inwestora strategicznego do Z.S."STAR"-S.A.Na podstawie wystąpień Prezesa Centrum "Zasada-S.A.-Pana Wincentego Zeszuty i Prezesa Z.S."STAR"S.A.-Pana Witolda Celebańskiego,Zespół biorąc te informacje pod uwagę przygotował na dzisiejszą sesję projekt stanowiska.Jest to stanowisko gdyż nie może to być Uchwała,ponieważ Uchwała jest aktem prawnym,który może dotyczyć tylko Zarządu Miasta ,Rady Miejskiej,natomiast stanowisko jest to szersze które będzie rozpowszechnione poza Starachowicami,może być wykorzystane przez inwestora jak również będzie wysłane do Ministerstwa Przekształceń Własnościowych.

W związku z tym postanowiliśmy to określić taką nazwą - jako stanowisko.

Tu Pan Edward Kiełek odczytał powyższe stanowisko,które jest załącznikiem do protokołu. Z projektu zaproponował skreślenie słowa "...na nadzwyczajnej..."

E.Kiełek-proszę Państwa mam jeszcze apel aby to stanowisko zostało przyjęte w miarę jednogłośnie przynajmniej bo uważam,że gra pewnych zdań i wyrazów nie jest tak istotna jak to będzie stanowisko Rady,jeżeli pójdzie w Polskę to,że stanowisko zostało przyjęte większością lub dużą większością czy stuprocentową obecnością Rady.Taki mam wniosek jak i prośbę Prezesa Z.S."STAR"-S.A.

M.Mróż - proszę Państwa czy są pytania,nie widzę,te poprawki które Przewodniczący Zespołu powiedział,że skreślić tą "nadzwyczajną sesję"i napiszemy jeszcze raz na komputerze i dzisiaj jeszcze ten dokument byłby we właściwej formie rozdany radnym i prosiłbym bardzo Biuro Rady o dopilnowanie i przed zakończeniem sesji wręczenie tego aktu takiego jak powinien być.

Jeżeli nie ma pytań ani uwag, zwracam się do wszystkich radnych. Kto jest za tym, aby stanowisko Rady Miejskiej w Starachowicach przyjąć?

Głosowanie - "Jednogłośnie" stanowisko zostało przyjęte.

E. Kiełek - dziękuję w imieniu Zespołu.

Ad. 5.

M. Mróz - proszę Państwa przechodzimy do następnego punktu tj. odwołanie Wiceprezydenta Miasta Starachowic.

Bardzo proszę Pana Prezydenta o stanowisko.

Pan Prezydent -

w tej chwili to tylko Komisja Rewizyjna po przebadaniu ma się wypowiedzieć.

M. Mróz - proszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie opinii.

M. Klepacz Przewodniczący Komisji Rewizyjnej -

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, pragnę przedstawić Wysokiej Radzie opinię Komisji Rewizyjnej dot. odwołania radnego Hieronima Przesłańskiego ze stanowiska Wiceprezydenta Miasta.

Komisja Rewizyjna w składzie:

- Marian Klepacz - Przewodniczący

- Andrzej Sendecki - członek

- Andrzej Markowski - członek

zapoznała się z treścią podania jakie złożył Wiceprezydent Miasta Hieronim Przesłański w którym zwraca się z prośbą o przyjęcie rezygnacji z zajmowanego stanowiska.

Rozpatrzono również wniosek Prezydenta Miasta - Zenona Krzeszowskiego o odwołanie na dzisiejszej sesji Zastępcę Prezydenta Miasta - Hieronima Przesłańskiego.

Komisja analizując obydwa dokumenty, informuje, że nie wnosi żadnych uwag ani zastrzeżeń.

M. Mróz - proszę Państwa - proszę o pytania.

R. Nosowicz - Wysoka Rado - chciałbym zapytać Komisję Rewizyjną czy odpowiedziała na 6 punktów, które są zawarte w Ustawie o pracownikach Samorządowych, bo jeżeli nie to uważam, że przepraszam za wyrażenie, ale to przed Dniem Nauczyciela - "lekcje nie zostały dobrze odrobione".

M. Mróz - proszę Państwa ja chciałbym powiedzieć taką rzecz Panu Radnemu Nosowiczowi, że jest to tylko opinia, a o odwołaniu Wiceprezydenta decyduje Rada.

R. Nosowicz - mam pytanie tylko czy Komisja wzięła pod uwagę Ustawę Samorządową bo ja tu mam przed sobą te sześć punktów - nie będę cytował.

M. Klepacz - mogę odpowiedzieć Panu Radnemu, że Komisja pracowała w oparciu o Statut, w którym w paragrafie 20 pkt. 2 wyraźnie się mówi, że w przypadku odwołania zastępcy Prezydenta Miasta i na wniosek Prezydenta zasięga się tylko opinii Komisji Rewizyjnej i taka opinia została przedstawiona.

G. Walendzik - Panie Przewodniczący no bardzo szkoda, że Komisja pracowała tylko na Statucie ponieważ są Ustawy wyższego rzędu tak jak Ustawa o Samorządzie, czy Ustawa o pracownikach samorządowych. Ja może przypomnę genezę skąd się to wzięło, że jest potrzebna opinia Komisji Rewizyjnej przy odwołaniu Zastępcy, Państwo pamiętacie jak na początku 90-tych lat wprowadzono poprawkę do Ustawy samorządowej, gdyż można było odwołać kogoś z dnia na dzień bo komuś coś się nie podobało lub nie pasował w jakichś tam układach.

Jeżeli Ustawodawca - Sejm RP wprowadza klauzulę do § 28 pkt.5 Ustawy o samorządzie terytorialnym, ja przeczytam ten tekst - "odwołanie Zarządu gminy lub poszczególnych jego członków następuje w głosowaniu tajnym bezwzględną większością ustawowego składu Rady, głosowanie przeprowadza Rada Gminy po zapoznaniu się z opinią Komisji Rewizyjnej, na następnej sesji po sesji na której zgłoszono wniosek o odwołanie tzn. że Rada chce się zapoznać ze szczegółową opinią dot. przyczyn, uzasadnienia, odpowiedzialności jaka spoczywa na nas, że możemy świadomie podjąć tą decyzję, to w takim razie gdyby była to opinia, że wniosek został złożony prawidłowo, to przepraszam sekretarka w Biurze Rady taką opinię może wydać, że wszystko zostało zrobione prawidłowo.

M. Klepacz - ja chcę odpowiedzieć Panu radnemu, że to jest całkiem co innego, człowiek składa rezygnację i dlaczego nie mamy się ustosunkować pozytywnie do jego podania. Treść podania była przedstawiona, ale jeżeli kogoś to interesuje mogę przedstawić.

M. Mróz - proszę Państwa - mimo wszystko będę musiał poprosić jeden głos "przeciwny", jeden "za", z tego względu, że Ustawa o Samorządzie terytorialnym art. 28 mówi o tym, że wniosek musi być złożony przez Prezydenta Miasta i został złożony na poprzedniej sesji i oczywiście ten wniosek musi być skierowany do Komisji Rewizyjnej i został skierowany. Komisja Rewizyjna tak jak przeczytał Pan radny Walendzik zgodnie z art. 28 ust. 5 musi przedstawić opinię Wysokiej Radzie. Przewodniczący <sup>opinię</sup> przedstawił. Natomiast po przedstawieniu wniosku po wcześniej przedstawionej rezygnacji i po opinii, Państwo w głosowaniu tajnym podejmiecie decyzję czy Pana Wiceprezydenta Przesłańskiego odwołać czy też nie. W związku z tym chciałbym, żeby to tak było, jeżeli ktoś jeszcze chce zabrać głos to bardzo proszę jeden głos "za" i jeden "przeciw" i dyskusję przerywam.

R. Nosowicz - w związku z tym, że Komisja w/g mojej oceny nie pracowała w oparciu o Ustawę o pracownikach samorządowych i nie odpowiedziała na te 6 punktów, może ja ten tekst pożyczę Panu Przewodniczącemu, proponuję problem przenieść na następną sesję.

M. Mróz - proszę Państwa nie mogę wniosku przyjąć z tego względu, że głosowaliśmy nad porządkiem jest to punkt, który brzmi w ten sposób - "odwołanie Wiceprezydenta Miasta Starachowice". Wszystkie formalności w związku z powyższym zostały spełnione.

Prezydent Z.Krzeszowski - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado ja myślę, że my tutaj po prostu bijemy pianę, została złożona prośba o zwolnienie z funkcji Wiceprezydenta. Jak możemy zdecydować o czymś gdzie praktycznie jest już wyrażona wola, więc nie możemy odbierać komuś woli w jego świadomie wybranej decyzji, rezygnacji z zajmowanego stanowiska.

M.Mróż - proszę Państwa w związku z powyższym chciałbym aby Komisja Skrutacyjna, która została wybrana na pierwszej sesji przystąpiła do pracy, wypisała kartki do głosowania z wypisanym nazwiskiem Hieronima Przesłańskiego i będziemy głosować tajnie zgodnie z Ustawą o samorządzie terytorialnym.

J.Foltański - z mojego osobistego punktu widzenia to ta rezygnacja Pana Przesłańskiego była bardzo pośpieszna, tak, złożona była pośpiesznie, może te trudności początkowe Pana Przesłańskiego zraziły, tu bym chciał tak wiedzieć jeszcze czy Pan Przesłański jest zdecydowany na podtrzymanie swojej rezygnacji, a z drugiej strony jest tak, że gdybyśmy tej rezygnacji nie przyjęli to znaczy, że Pan Przesłański nie byłby odwołany z tego stanowiska i ten punkt o odwołaniu wypadłby nam z programu tak jak i punkt drugi by też wypadł o powołaniu następnego Wiceprezydenta Miasta, a jeżeli dojdzie już do odwołania to chciałbym zwrócić uwagę na treść tych dwóch Uchwał, do Uchwały dot. odwołania i powołania. Chodzi o przeredagowanie, bo zredagowanie jest trochę niezręczne, bo Rada Miejska uchwała co następuje, a potem stwierdza się np. stwierdza się no to nie pasuje to trzeba po prostu inaczej to zredagować bo to forma jest nieodpowiednia. Z drugiej strony to wykonanie Uchwały może być powierzone Zarządowi Miasta, czy to jest potrzebne, żeby wykonanie Uchwały powierzyć Zarządowi Miasta. Przecież faktycznie to i Przewodniczący Rady na pewno tutaj działa w kierunku załatwienia tej sprawy. Czy to jest konieczne? W każdym razie Uchwała wymaga pewnego przeredagowania, a gdy chodzi o Komisję Rewizyjną, no to na ten temat była już mowa i to zredagowanie też powinno być troszeczkę może inne. Nie po prostu takie, że Komisja przedstawiła opinię, tylko ta opinia powinna być jakoś wykrystalizowana, albo taka albo inna, pozytywna czy negatywna itd. To tyle na razie dziękuję.

M.Mróż - dziękuję bardzo. Proszę Państwa ja myślę, że jeżeli chodzi o projekt Uchwały, który został zgłoszony. Konsultowane to było z naszymi prawnikami i twierdzą, że jest prawidłowe stwierdzenie. Nie było tu żadnych jakichś uwag, ale do projektu Uchwały po głosowaniu tajnym i tak jeszcze powrócimy, co ewentualnie poprawić jak to zmienić. Natomiast jeżeli chodzi o paragraf nr. 2, że wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Miasta, to można ewentualnie wpisać, powierza się Przewodniczącemu Rady Miastka. Paragraf Nr. 2, zgodnie z propozycjami może być skreślony, a paragraf 3 byłby paragrafem 2. Proszę Państwa proponowałbym 5 minut przerwy do czasu aż Komisja Skrutacyjna przyjdzie i przedstawi protokół.



G. Walendzik -jak głosujemy? Jak ma wyglądać karta do głosowania? To też jest ważne.

M. Mróz -Panie radny o tym mówi Ustawa o samorządzie terytorialnym jak głosujemy.

G. Walendzik -Ustawa o tym nie mówi. To Statut mówi nie Ustawa.

M. Mróz -w Statucie się pisze bardzo wyraźnie jak ma wyglądać kartka do głosowania. Jest nazwisko ja Państwu przed przerwą powiem i ten kto jest za odwołaniem skreśla a ten kto jest przeciw zostawia nazwisko. Proszę bardzo Pan Adam Krupa jeszcze przed przerwą.

A. Krupa -Panie Przewodniczący ja bym tu proponował w 3 punkcie wykreślić jedno słowo - "w wyniku prawidłowo" no bo co to znaczy "prawidłowo przeprowadzonego głosowania", napisać w wyniku tajnego głosowania ale "prawidłowo" wykreślić.

M. Mróz -rozumiem. Dziękuję bardzo. Teraz 10 min. przerwy.

M. Mróz -poproszę teraz Komisję Skrutacyjną o przedstawienie kartek do głosowania.

A. Sendecki -chcę Państwu wyjaśnić, że zastosowana formuła na tej karteczce do głosowania, dyskutowaliśmy o tym czy ona jest zgodna z zapisem Statutu. Uznaliśmy, że ona zawiera te elementy, które powinna zawierać aczkolwiek dla bardzo klarownego wyrażenia się w głosowaniu zastosowaliśmy taką rozbudowaną formę, która polega na tym, że jeżeli Państwo skreślicie jedną z formuł jestem "za odwołaniem" lub jestem "przeciw odwołaniu" to ta forma, która pozostanie, będzie traktowana jako Państwa wola. Jeżeli ktoś zostawi "jestem za odwołaniem" to będzie to uznane, że będzie to liczone do tych głosów, które są za odwołaniem. Jest to chyba bardzo proste, jasne i logiczne. Czy rozumiemy się? Jeżeli któryś z radnych skreśli jestem "przeciw odwołaniu" to pozostanie formuła "jestem za odwołaniem", natomiast jeżeli, któryś z radnych skreśli "jestem za odwołaniem" to będzie oznaczało, że jest "przeciw odwołaniu". To co zostanie nieskreślone będzie uważane wolę Państwa w głosowaniu.

M. Mróz -proszę Państwa w celu wyjaśnienia, bo najlepiej by było i stąd prowadziliśmy dyskusję z Komisją Skrutacyjną, żeby było nazwisko i nie więcej. Skoro Komisja tak zrobiła jak jest w tej chwili na karcie. Jest w ten sposób, kto jest za "jestem za odwołaniem Pana Hieronima Przesłańskiego" skreśla słowo "jestem za odwołaniem".

A. Sendecki -Panie Przewodniczący nie tak.

M. Mróz -proszę Państwa, w takim razie muszę zrobić jako Przewodniczący Rady zgodnie ze Statutem. Proszę Komisję Skrutacyjną o wypisanie nazwiska i imienia i nic więcej. Proszę karty do głosowania zwrócić do Komisji Skrutacyjnej.

G. Walendzik Pan Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej wytłumaczył, że zostawiamy to na co chcemy głosować. To jest proste jak drut.

M. Mróz -proszę Państwa jeszcze raz mówię bardzo proszę karty do głosowania oddać i będziemy głosowali tak jak to mówi Statut. Proszę na karcie do głosowania napisać - "odwołujemy z funkcji Wiceprezydenta" i pod spodem napisać Pan Hieronim Przesłański i będziemy wówczas głosować.



Komisja zbiera karty do głosowania.

M. Mróz - proszę Państwa chciałbym Państwu zaproponować, żeby przejść do punktu 7 i proponowałbym Panią dr Jurkowską o przedstawienie informacji Zespołu Opieki Zdrowotnej. Bardzo proszę.

**Ad. 7a**

Dr. A. Jurkowska -

w imieniu Dyrektora Bernatowicza chciałabym Państwa przeprosić za jego nieobecność dlatego ja muszę prezentować informację, ale Dyrektor jest na naradzie w Urzędzie Wojewódzkim. Narada związana jest z planowanym oddłużeniem służby zdrowia. Panie Przewodniczący, czy ja mam przedstawić sytuację finansową ZOZ-u, którą przedstawiłam na posiedzeniu Komisji Pozagospodarczej?

M. Mróz - proszę bardzo krótko też na ten temat powiedzieć.

Dr. A. Jurkowska -

już wszyscy wiedzą, że nasz ZOZ ma 20 mld zadłużenia i chcę tak w skrócie poinformować skąd to zadłużenie się wzięło, na jakie wydatki zostało przeznaczone i w oparciu o przyznany budżet na działalność służby zdrowia na ten rok i na co wystarcza. Ogólny budżet dla ZOZ-u przyznany na ten rok wynosi 75.25 mld zł na wszystkie działy tzn.

- lecznictwo otwarte -14.107 mln.zł.
- lecznictwo zamknięte-54.966 mln.zł.
- specjalistykę - 4.395 mln. zł.
- diagnostykę - 2.640 mln.zł.

W lecznictwie zamkniętym wydzielona jest kwota na wydatki stałe:

- energia ciepła
- energia elektryczna
- woda itp. i wynosi 4.927 mln.zł.

Wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w szpitalu ze stawką na ZUS wynoszą rocznie - 46.932 mln.zł.

Po odjęciu kwoty na wydatki stałe i wynagrodzenia na działalność leczniczą w szpitalu zostaje kwota 3.107 mln.zł.

Miesięcznie na działalność leczniczą zostaje -260 mln.zł.

Budżet na szpital przyznawany jest na ilość osobodni, które są do wykonania do końca roku. Na bieżący rok przyznana liczba osobodni wynosi 146.123.

Dzieląc te 3.107 mln.zł. przez liczbę osobodni otrzymujemy stawkę -21 tys.zł. która jest przeznaczona na leczenie jednego pacjenta na dobę.

Szpital wydaje znacznie większą kwotę na jednego pacjenta i stąd to zadłużenie. Same leki miesięcznie są wydawane na około 500 mln.zł.

Diagnostyka szpitalna miesięcznie kosztuje -220 mln. zł.

Sprzęt medyczny jednorazowego użytku kosztuje miesięcznie - 120 mln.zł.

Roczna kwota, którą się wydaje na diagnostykę wynosi -2.640 mln.zł. (jest to kwota w całości długiem)

Rocznie na sprzęt medyczny wydawana jest kwota w wysokości - 1.440 mln.zł.(kwota ta również jest w całości długiem).

Żywnienie rocznie kosztuje -2.040 mln. zł.(kwota jest w całości długiem).

Pozostały jeszcze wydatki rzeczowe,na które składa się: transport sanitarny,środki piorące,opłaty telefoniczne,druki medyczne,drobne naprawy sprzętu medycznego itp. Rocznie te wydatki kosztują -2.400 mln.zł (również w całości dług).

Szpital wydaje na jedną dobę na jednego pacjenta kwotę -105 tys.zł.Biorąc pod uwagę stawkę otrzymaną z budżetu (21 tys.zł.)na jednego pacjenta brakuje -84 tys.zł. na dobę.Właśnie stąd bierze się dług Szpitala.Rocznie na pacjentów przewidywany dług wyniesie -12.274 mln.zł.

Podobnie sprawa przedstawia się jeżeli chodzi o lecznictwo otwarte.Na lecznictwo podstawowe,na ilość mieszkańców Starachowic (dane z końca 92 r.)mamy przyznane 14.107 mln.zł.(na 57.285 tys. mieszkańców), tzn.246 tys.zł,na jednego mieszkańca rocznie.Wynagrodzenia personelu w lecznictwie podstawowym stanowią -10.701 mln.zł. W samym ZUS rocznie zaciągamy dług w wysokości 1.409 mln.zł.Koszty stałe utrzymania przychodni rocznie wynoszą -1.400 mln.zł.(w całości jest to dług).

Wydatki rzeczowe rocznie kosztują (leki,sprzęt medyczny,materiały stomatologiczne itp) - 942 mln.zł.(również w całości jest to dług).

Łącznie dług z lecznictwa podstawowego na koniec roku w/g stawek z półrocza wyniesie - 3.750 mln.zł.Każdy mieszkaniec Starachowic licząc średnio co najmniej 3 razy w roku korzysta z porady w lecznictwie podstawowym,średni koszt porady wynosi -400 tys.zł. Lecznictwo specjalistyczne -na ten rok przyznano nam kwotę -4.395 mln.zł.

Budżet ten przyznawany jest na 98.880 tys.mieszkańców ponieważ opieką specjalistyczną obejmujemy mieszkańców Starachowic i okolicznych gmin.Wynagrodzenia w lecznictwie specjalistycznym wynoszą 3.616 mln.zł.Z ogólnej kwoty,którą przyznano pozostaje kwota -779 mln.zł.która pokrywa ZUS w 21 %.Do pełnego pokrycia ZUS brakuje- 842 mln.zł.(ta kwota jest naszym długiem).Wszystkie pozostałe wydatki w lecznictwie specjalistycznym są naszym długiem.Łącznie w lecznictwie specjalistycznym dług stanowi -2.756 mln.zł.

Na diagnostykę budżet na rok 1994 przyznano(badania laboratoryjne,badania diagnostyczne rentgenowskie,bakteriologiczne)na liczbę mieszkańców 98.880 tys. w wysokości -1.782 mln.zł.(18 tys.zł.na jednego mieszkańca na cały rok).

Wynagrodzenia pracowników w diagnostyce stanowią -1.313 mln.zł.Pozostała kwota pokrywa ZUS w 28%.Koszty stałe w diagnostyce rocznie wynoszą -91.200 mln.zł. (jest to nasz dług).

Koszty rzeczowe(koszty odczynników,sprzętu medycznego itp.)rocznie wynoszą - 211.200 mln.zł.(stanowi to w całości dług).

Zliczając wszystkie długi z poszczególnych działów na przykładzie pierwszego półrocza można przewidzieć dług za cały rok 1994 w wysokości -19.474.724 mln.zł. Chcę powiedzieć jeszcze ,że kwitnie teraz handel długami naszego ZOZ-u,wszyscy

nasi wierzyciele sprzedają nasze długi, natomiast ci co kupują nie mają żadnych skrępułów. Ostatnie tytuły wykonawcze zgłoszone są do Urzędu Skarbowego. Przychodzi nakaz płatniczy od którego nie ma odwołania. Na przełomie września i października mieliśmy tytułów wykonawczych łącznie 1.600 mln. zł. Są to tytuły wykonawcze na odsetki od kwot zapłaconych. Kwoty zapłacone to dług w energetyce, (Zakład Energetyczny Skarżysko-Kamienna, Zakłady Koksownicze). Należności te były zapłacone, tylko dług był z roku 1993 a był zapłacony w 1994 r. i narosły odsetki za niespłacony w terminie. To ja mam tyle na temat naszej sytuacji finansowej.

M. Mróz -

bardzo proszę czy są pytania?

Ewa Kiełek -

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja tak krótko. Ponieważ jak przedstawiałam tą informację tak skrótowo na poprzedniej sesji Pan Przewodniczący Rady stwierdził, że jest to przedstawiane tendencyjnie więc proszę zwrócić uwagę na te szczegółowe dane, które podała Pani Dyrektor Jurkowska, że niestety tak jest. Proszę sobie uświadomić to, że jeżeli nasz Dyrektor dzisiaj nie dostanie tego oddłużenia czy w najbliższym okresie, to trzeba będzie zamknąć Szpital i parę przychodni. Dziękuję.

M. Mróz - dziękuję bardzo. Kto ma jeszcze pytania?

G. Walendzik -

ja mam pytanie do Pani Dyrektor. Czy mogłaby Pani wskazać tych wierzycieli, którzy naliczają odsetki od swoich wierzytelności?

Dr A. Jurkowska -

my próbujemy łagodzić.

G. Walendzik -

ale kto to jest. Proszę wskazać, nazwać ich.

M. Mróz - może zrobimy w ten sposób, że proszę najpierw zadawać pytania i później Pani Doktor odpowie.

G. Walendzik -

to jest bardzo ważne. Chcę tylko usłyszeć co za wierzyciele, a potem będę miał konkretny wniosek.

Dr A. Jurkowska -

są to : Zakład Energetyczny w Skarżysku, Zakłady Koksownicze Zdieszowice.

G. Walendzik -

w związku z tym mam wniosek, żeby Zarząd Miasta podjął rozmowy z Zakładem Energetycznym żeby nie sprzedawał swych długów.

M. Mróz -

ja myślę, że ten wniosek powinien iść do Lekarza Wojewódzkiego bo akurat służba zdrowia nie jest w bezpośrednim zainteresowaniu Zarządu Miasta i nie wiem czy Zarząd może to zrobić. Ja tylko swoją sugestię chcę podać, bo sądzę, że my będziemy

musieli jakieś swoje stanowisko, czy wpis do protokołu wpisać, wysłać pismo po dzisiejszej sesji do Lekarza Wojewódzkiego o katastrofalnej sytuacji w służbie zdrowia. To wcale nie przeszkadza, żeby Zarząd Miasta ze swej strony takie pismo skierował, tylko chciałbym ten wniosek poszerzyć. Ja bym bardzo prosił Państwa o pytania do Pani Doktor, później Pani Doktor odpowiedziałaby na te pytania i ewentualnie pod koniec sformułowałibyśmy wnioski czy ewentualnie stanowisko.

J. Kręcka - z tego co Pani Doktor nam przedstawia sytuacja ZOZ-u jest tragiczna. Ja mam pytania:

- jakie działania Dyrekcja ZOZ-u prowadziła w tym kierunku aby zmniejszyć to zadłużenie?
- czy były prowadzone jakiegokolwiek działania restrukturyzacyjne na terenie ZOZ-u, aby jednak maksymalnie te długi obniżyć?

Z tego co widać to ZOZ pracuje na długach makabrycznych co tutaj grozi dalszej pracy naszego szpitala. Jest to niesamowicie ważny problem, ja wiem doskonale, że to co dostaje z budżetu ZOZ jest strasznie mało, nie mniej jednak oczekujemy takich posunięć Dyrekcji, która by w jakiś sposób też łagodziła sytuację.

M. Bębenek - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado mam pytanie do Pani Doktor, czy za poprzedniej kadencji Zarząd Miasta występował z daleko idącą pomocą, czy o daleko idącą pomoc znając tragiczną sytuację Szpitala. Przecież to nie narosło w 1994 roku ani w 1993 r. tylko te długi narastały bodajże od roku 1990. Ja bym chciał usłyszeć jakie były działania poprzedniego Zarządu, aby zmniejszyć to makabryczne zadłużenie.

S. Sałata - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, mam takie pytanie, chociaż znam trochę tę sytuację, znam ale chodzi o taką rzecz, czy nasz Szpital tylko znalazł się w takiej sytuacji, czy wszystkie tego typu, tej wielkości szpitale jak Skarżysko, Ostrowiec mają takie same stawki, czy tyle samo brakuje w leczeniu pacjenta, bo uważam, że jeżeli to jest we wszystkich szpitalach taka sama stawka to uważam, że działanie Rady powinno być byskierować pismo do parlamentarzystów i tą sprawę postawić na szczeblu wyższym, bo ja rozumiem, że jeżeli telewizja podaje, że na utrzymanie jednego więźnia państwo wydaje 7 mln. zł. to proszę zobaczyć gdzie to serce niektórych władz znajduje się, jeśli chorzy mają jeść za 21 tys. zł. dziennie to proszę policzyć jak wygląda sytuacja uważam, że starania Rady powinny być w kierunku, odnośnie parlamentarzystów i ci na szczeblu wyższym powinni tę sprawę rozwiązać. Dziękuję.

M. Mróz - czy są jeszcze pytania?

L. Madetko - uważam, że należy położyć kres sprzedaży długów naszego ZOZ-u. Trzeba wystąpić do dłużników o zaprzestanie sprzedaży. Czy są to dłużnicy z terenu miasta?

A. Paniec - czy Dyrekcja ZOZ-u ma przygotowany program oddłużenia?

M. Mróz - proszę Pani dr Kiełek.

E.Kiełek - myślę, że nasz budżet całoroczny nie będzie w stanie pokryć tych zadłużeń i naprawę my tutaj finansowo nie jesteśmy w stanie pomóc w tym sensie, jeżeli pomagamy to tylko w kupnie sprzętu czy jakichś remontach, natomiast te sprawy powinny być tak jak Pan Sałata stwierdził rozwiązane na szczeblu wyższym. Rada Miejska i Zarząd Miasta poprzedniej kadencji pomagała ZOZ-owi i na to pytanie najlepiej może odpowiedzieć Pani Skarbnik Miasta. Dziękuję.

M.Mróż - dziękuję bardzo. Proszę Państwa ja bym bardzo prosił o pytania, a nie o polemikę Pani doktor Kiełek, bo to pytanie było do Zastępcy Dyrektora ZOZ-u, a my próbujemy wyjśniać jako radni, my doskonale wiemy ile pieniędzy i na samym końcu powiem jaką pulę żeśmy przeznaczyci w 1994 roku, a środki są bardzo wysokie, jeżeli chodzi o samą pomoc dla służby zdrowia. Proszę dalej o pytania, a nie o polemikę.

K.Daniszewski - w ostatnich latach mimo trudnej sytuacji kilka oddziałów szpitala zostało wyremontowanych, zmodernizowanych. Zakupiono też kilka urządzeń do diagnostyki, do leczenia, bardzo nowoczesnych, które skracają czas leczenia, diagnostyki. Chciałem się dowiedzieć skąd szpital pomimo tej sytuacji bierze pieniądze na te remonty i zakupy sprzętu. Dziękuję.

J.Kręcka - zacznę Pan Przewodniczący będzie podawał cyfry jakie Rada Miejska wyasygnowała na Szpital Miejski i wydaje mi się, że wielkim przedsięwzięciem było stworzenie Oddziału Kardiologii. Chciałam zapytać czy Oddział Kardiologiczny będzie służył tylko i wyłącznie pacjentom, czy ta aparatura będzie udostępniona również dla mieszkańców miasta. Oddział Kardiologiczny pracuje dla niewielkiej liczby pacjentów, aparaturę ma wspaniałą, a praktycznie my wysyłamy naszych pacjentów ambulatoryjnych do Kielc czy Warszawy. Dziękuję.

M.Mróż - dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedź.

Dr A.Jurkowska - odnośnie pierwszego pytania, które Pani Doktor Kręcka zadała. Wystarczy tylko to, że wydajemy 105 tys. zł. na leczenie jednego pacjenta, a jest to kwota znacznie wyższa niż dostajemy z budżetu. Działania Dykcji to: przy wstystkich zakupach do Szpitala prowadzone są negocjacje cenowe, Dykcja wprowadziła ograniczenia w pracy personelu np. nie ma karet w przychodniach, nie ma zwrotu kosztów delegacji. Poza tym w lecznictwie szpitalnym pomijając już to, że wiele rzeczy pacjenci sami przynoszą - nie jest to w formie nakazu bo nie wszyscy to robią, ale sporo pacjentów rozumie sytuacją i przychodzi ze swoim sprzętem do szpitala, włącznie z wykupowaniem recept, przynoszeniem środków opatrunkowych. Jeżeli chodzi o działalność Szpitala to od ubiegłego roku wszystkie leki, które są wydawane z Apteki Szpitalnej są wydawane w dawce dobowej na jednego pacjenta, jest to po to, żeby na Oddziale nie było zapasów, a poza tym zmusi to do jakiegoś tam poszanowania bo wiadomo dawka dobowo-pacjent otrzymuje połowę dawki dobowej jeżeli wychodzi na południe ze szpitala. Spowodowało to ograniczenia w lekach, bo gdyby nie to, to na pewno wydawane leki z apteki byłyby na kwartał wyższe.

Uważam, że w wydatkach nie jesteśmy w stanie więcej oszczędzać bo to wiązałoby się z rezygnacją z pewnych świadczeń, których udziela szpital, albo ograniczenie pewnych świadczeń, ale jedyny sposób w jaki się oszczędza nie tylko u nas, ale na całym świecie jeżeli chodzi o zmniejszanie wydatków na leczenie szpitalne to jest skracanie czasu pobytu w szpitalu i tutaj się to wiąże, bo żeby pacjent leżał krócej to on musi być leczony szybciej i szybciej diagnozowany, bo jak się szybciej rozpozna, to szybciej się wdroży leczenie i jego czas pobytu jest krótszy.

Dzięki pomocy również poprzedniego Zarządu od 1989 roku corocznie my otrzymujemy jakąś pomoc wcale nie małą, nie pamiętam w tej chwili liczb, ale może Pan Przewodniczący przybliżyć, otrzymujemy środki z budżetu miasta. W ciągu tych lat mimo tej sytuacji przecież takiej trudnej został zakupiony aparat USG ze środków Społecznych, spowodowało to znaczne oszczędności na ilości zdjęć rentgenowskich oraz skróciło czas pobytu w szpitalu. Zakupiono laparoskop operacyjny. Zakupiono wiele innego sprzętu, wyposażenie aparaturowe na Oddział Kardiologiczny. Są to bardzo wysokie kwoty, no ale to powoduje krótszy okres pobytu. Dla przykładu chcę Państwu powiedzieć, że jeszcze w 1989 roku średni czas leczenia pacjenta w naszym szpitalu był 13 dni, natomiast w tej chwili tzn. w ubiegłym roku i bieżącym średni czas leczenia wynosi 10 dni.

Proszę sobie nawet przeliczyć te stawki na osobodzień - 3 dni krócej dla 1.000 pacjentów to jest 3 tys. osobodni razy 21.000 tys. zł. to jest to niemała kwota i w ten sposób zwiększa się stawkę dla pozostałych pacjentów. Poza tym remonty, nie wiem czy Państwo zauważyli, ja tutaj w tej analizie finansowej nie mówiłam o żadnych wydatkach, które się wydaje na remonty i na naprawy awaryjne, a przecież te rzeczy się robi i masę Oddziałów zostało wyremontowanych, a my od 1989 roku z budżetu Wojewody nie otrzymujemy nawet złotówki na remonty, na remonty bieżące i na naprawy, a sprzęt jest również stary, są awarie są uszkodzenia to wszystko albo pozostaje albo jest w części naszym długiem, a remonty się wykonuje za środki społeczne i za środki przekazywane z budżetu miasta i wykonanie przez zakłady pracy obniża koszty. Tutaj jeszcze odnośnie tak mi się tutaj nasunęło, ponieważ ten budżet jest przyznawany na osobodni i wcale to nie działa dopingująco do oszczędzania bo wszyscy wiemy, że jeżeli budżet jest przyznany na jakąś ilość, którą musimy wykonać i budżet, który będzie przyznany na przyszły rok w oparciu o wykonanie bieżącego roku, to wcale to nie zmusza do skracania czasu pobytu, -bo wszyscy się martwimy żeby pieniędzy na przyszły rok nie było mniej niż w tym roku, więc trzeba wykonać te osobodni, a pieniądze nie są proporcjonalnie przyznawane na przyszły rok, czyli relatywnie z każdym następnym rokiem ta stawka na jeden osobodzień się relatywnie zmniejsza ponieważ koszty rosną, a budżet nie pokrywa. Natomiast gdyby nawet te same pieniądze przyznawane były na liczbę mieszkańców z tym, że na Rejon ściśle określony to wtedy miasto dopinguje, bo jest stała stawka na jednego mieszkańca, my możemy oszczędzać, skracać czas pobytu, możemy usprawniać leczenie podstawowe, możemy organizować opiekę poszpitalną, ale te pieniądze cały czas pozostają niezależnie od tego ile my tych osobodni wykonamy i ilu pacjentów przyjmiemy.



Dyrektor złożył do Województwa propozycję odnośnie zmiany zasad przyznawania budżetu. Jeżeli chodzi o odpowiedź dla Pana radnego Sałaty, niestety wszystkie szpitale są w takiej samej sytuacji, szpitale, które nie mają tyle oddziałów nie wykonują tak szerokiego zakresu usług, procent ich zadłużenia w stosunku do przyznawanego budżetu jest mniejszy ale niewiele mniejszy, ponieważ w tej chwili nie ma jeszcze rozliczeń między szpitalami za wykonane zlecenie, że jeden szpital wykonuje leczenie na rzecz drugiego szpitala, ale prawdopodobnie to wejdzie z tym, że są szpitale, które mają cztery podstawowe oddziały, ale jakoś tam prosperują, ale nie ma szpitala, który nie ma długów jeżeli chodzi o leczenie, a ja tutaj nie mówię o zakładach służby zdrowia przemysłowej, tylko nasze ZOZ-y ogólne i sytuacja jest w całym kraju właściwie mniej więcej podobna. Stąd jest to przewidywane zadłużenie, ponieważ funkcjonowanie w przyszłym roku będzie praktycznie niemożliwe. Jeżeli nasz dług przeszło 20 mld. zł przejdzie na przyszły rok i trzeba go będzie spłacić z budżetu przyszłego roku, to już nam nawet na płacę nie wystarczy. Jeżeli chodzi o Kardiologię, ja nie wiem dlaczego Państwo musicie kierować do Kielc, mogłaby być uruchomiona Poradnia Kardiologiczna przy Szpitalu, ale poradnia tylko z biurkiem i lekarzem ze słuchawkami nie spełni swojego zadania, ona musi być wyposażona. Natomiast wszystkie te badania specjalistyczne wykonywane na aparaturze, którą posiada Oddział Kardiologiczny są wykonywane dla pacjentów ambulatoryjnych, tylko trzeba skontaktować się z Oddziałem, uzgodnić termin i umówić się kierując pacjenta.

M. Mróz - program oddłużenia, czy ZOZ ma opracowany?

Dr A. Jurkowska -

odnośnie programu oddłużenia, jak wspominałam na początku, Dyrektor jest dzisiaj na naradzie i tam mają być przedstawione konkretne wytyczne odnośnie planowanego zadłużenia, w jakim zakresie ono będzie dotyczyło. W każdym razie strukturę zadłużenia była zrobiona bo z tą analizą Dyrektor pojechał do Kielc. Czy ona okaże się dla nas korzystna trudno mi w tej chwili powiedzieć z tym, że ona wygląda mniej więcej tak jak tu przedstawiłam z tym, że o wiele dokładniej. Musimy poczekać aż Dyrektor wróci zobaczymy co mamy dalej robić, jak to się przedstawia.

M. Mróz -

na wszystkie pytania Pani Doktor Jurkowska odpowiedziała radnym? Bardzo proszę Pan Foltański.

J. Foltański -

rozumiem, że to zadłużenie i na wzrost tego zadłużenia wpłynęła niewątpliwie inflacja bo te stawki nie nadążały za inflacją, a z drugiej strony poważne ograniczenia w sferze budżetowej, w konsekwencji trudnej sytuacji gospodarczej kraju też, ale chciałbym wiedzieć jakie jest w obecnej chwili zadłużenie ZOZ-u łącznie z odsetkami w przybliżeniu, to dokładnie wiadomo na chwilę obecną się nie ustali, a z drugiej strony chciałbym też wiedzieć, skąd możnaby zdaniem Państwa uzyskać pomoc z różnorodnych źródeł, tych nietypowych te typowe to znamy i tam się trzeba przebijać, ale z tych nietypowych jeszcze. Dziękuję.

M. Mróz -

dziękuję. Proszę Pani dr Kręcka.



J. Kręcka - ja z odpowiedzią na to moje pytanie. Owszem jest poradnia Kardiologiczna w Starachowicach, działa przy Pogotowiu i ma Pani Doktor rację, że ona działa na zasadzie aparatu EKG i słuchawek. Natomiast nie mamy możliwości kierując, z aparatury Oddziału Kardiologicznego <sup>skorzystać</sup> dlatego, że ja niestety takie dostaję odpowiedzi od kardiologów, że proszę skierować do Kielc, proszę skierować do Warszawy na badanie "ECHO". Moja w tej wypowiedzi cała istota jest tego, żeby zreorganizować to, ja rozumiem, że każdy lekarz z miasta nie będzie decydował o tym czy wykonać badanie i jakie, to należy do kardiologów, już w tym momencie, z tym, że chodziło mi o to żeby ta aparatura była udostępniiona mieszkańcom. Mieszkańcy tego miasta są biedni naprawdę. Proszę Państwa już sam wyjazd do miasta wojewódzkiego już wiąże się z wydatkiem na podróż, a do tego opłata za badanie. Szpital Wojewódzki w Kielcach jeżeli zrobi "ECHO" dla naszych pacjentów pobiera opłatę ponad 250 tys. zł. to dla niektórych pacjentów jest dużo. Tu w tym momencie mój apel o takie zorganizowanie, ja nie mówię, żeby to było dostępne dla całego miasta, ale żeby pacjenci naprawdę wymagający tego mogli z tego korzystać, tym bardziej, że wiem, że sporo funduszy z budżetu miasta na ten cel poszło, także mieszkańcy miasta też partycypowali w tym. Dziękuję.

Dr A. Jurkowska -

oczywiście, że Pani dr Kręcka ma rację. Myślę, że te sprawy organizacyjne możemy sobie omówić na bieżąco, tym nie mniej jednak takie były założenia uruchamiając ten oddział i wyposażając go w taki sprzęt a nie w inny, aby mieszkańcy mogli korzystać również i z tej aparatury na oddziale. Nie wiem, dlaczego ma Pani Doktor trudności, ja spróbuję to wyjaśnić bo wiem, że kierowani są pacjenci ambulatoryjni i te badania są wykonywane na oddziale, jeżeli są jakieś kłopoty to ja po prostu sprawdzę. Natomiast jeżeli chodzi o odpłatność do Szpitala Wojewódzkiego, to my z tego budżetu musimy płacić za wiele badań, które wykonuje Szpital Wojewódzki. Za badania tomograficzne około 1 mln. zł. średnio. Za badania hormonalne, które wykonuje pracownia w Kielcach również płacimy, za badania które wykonywane są w "Sanepidzie" Wojewódzkim również płacimy jak za szereg innych badań, które wykonuje Szpital Wojewódzki, pomimo że Szpital ten otrzymuje stawkę na 1 osobodzień wielokrotnie większą niż Szpitale Rejonowe. My się też buntujemy z tego powodu ponieważ nie wiemy dlaczego Oddział Internistyczny czy Chirurgia Ogólna czy Dziecięcy czy też inny, który znajduje się w naszym szpitalu, a tylko dlatego, że są na terenie Szpitala Wojewódzkiego mają mieć stawkę większą niż my, tym bardziej, że ani w ubiegłym roku ani w tym roku do tej pory żaden pacjent z naszego szpitala nie został skierowany do Szpitala Wojewódzkiego.

M. Mróz - proszę odpowiedzieć na pytanie Panu Foltańskiemu jakie jest zadłużenie wraz z odszkodowaniami.

Dr A. Jurkowska -

w tej chwili na dzień dzisiejszy ponieważ księgowo razem z Dyrektorem pojechali z tym sprawozdaniem, ja wiem, że na dzień dzisiejszy wynosi to 23.5 mld. zł. łącznie z tym 1.6 mld. odsetek bo odsetki to są dodatkowe koszty, bo na to nie mamy środków, te które były tytułami wykonawczymi, natomiast odsetek do zapłaty w tej kwocie pozostaje około 1 mld. zł. Jeżeli chodzi o to co Pan pytał czy są inne możliwości zdobywania pieniędzy. Sami Państwo widzą jakie to są ogromne koszty na leczenie. W sumie jeżeli my z budżetu dostajemy 3.100 mln. zł. i te 20 mld. zł. to w sumie rocznie około 23 mld. zł. rocznie. Leczenie szpitalne pacjentów kosztuje rocznie 15 mld. zł. Zdobyć takiej kwoty na naszym terenie ani w okolicy jest niemożliwe i chyba nigdy nie będzie. No tutaj wydaje mi się, że my tej sytuacji nie rozwiążemy bo ona wymaga rozwiązań na szczeblu wyższym i tutaj to co było powiedziane na posiedzeniu Komisji Pozagospodarczej, że wszyscy czekamy na wejście systemu ubezpieczeń zdrowotnych, w którym środki będą szły za pacjentem. Nie dawane na coś tylko dawane na pacjenta.

M. Mróz - proszę Państwa ja myślę tak, że są dwa wnioski:

1. Wstrzymać handel długami naszej opieki zdrowotnej.

Sądzę, że taki wniosek powinien wypłynąć również z Rady Miejskiej do Wojewody Kieleckiego, do Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej i do Ministra Finansów.

Drugi wniosek nasuwa mi się taki:

2. Dyrekcja ZOZ-u program oddłużenia swojego szpitala<sup>powinno</sup> na piśmie przygotować i taki program skierować do Lekarza Wojewódzkiego, żeby można było skorzystać maksymalnie z tej kwoty 4.5 bln. zł. która jest w Ministerstwie.

Ja mówię proszę Państwa o tym dlatego, że byłem na spotkaniu 24 września w Warszawie z Ministrem Żochowskim i stwierdził, że jeżeli Dyrekcja programu nie opracuje to nie dostanie ani jednej złotówki. Stwierdzam, że na dzisiejszej naradzie gdzie jest dr Bernatowicz na pewno takie zalecenia będą. Chciałbym Państwa również o tym powiadomić. Wogóle jeżeli chodzi o szpitale na terenie Województwa Kieleckiego i w całej Polsce te zadłużenia sięgają 7.800 mld. zł. natomiast Ministerstwo Finansów po porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia przeznacza 4.500 mld. zł. na oddłużenie i teraz ten kto udokumentuje i przedstawi taki program sięgnie z tej puli, czy jest o co walczyć. Chciałbym również Państwu powiedzieć tak, ja muszę z przykrością Pani Doktor stwierdzić, że wyróżniła Pani tu poprzedni Zarząd, który rzeczywiście zrobił sporo, ale wogóle nie padło stwierdzenie, że tam ludzie siedzieli po całych nocach, popołudniach, poświęcali swój czas, zaangażowanie i przez dwa ostatnie lata został wyremontowany, właściwie dzięki takiemu bakcyłowi czy konikowi tych ludzi Oddział Kardiologiczny, Oddział Intensywnej Terapii, grupa ludzi zorganizowała się też i wyremontowała Oddział Dziecięcy z różnych składek pod Kościołami, w Święto Zmarłych. Ludzie ci marżli poświęcali swój czas, niejednokrotnie nie chodząc na groby swoich bliskich. Od dwóch tygodni również remont Oddziału Ginekologii również rozpoczęto ze środków społecznych, Szpital tam nie dołożył złotówki, a ten remont ma kosztować 270 mln. zł.

Chciałbym skorzystać z tego, że informacja na dzisiejszej sesji jest na temat służby zdrowia i podziękować wszystkim biorącym udział w pracach przy remontach za to ogromne zaangażowanie i za pomoc bezpośrednio lekarzom i służbie medycznej, ale przede wszystkim nam jako mieszkańcom Miasta. Bez tych ludzi, bez ich zaangażowania te cztery Oddziały najprawdopodobniej nie byłyby wyremontowane a Kardiologia nigdy by nie powstała. Stwierdzić również muszę, że akurat na ZOZ wpłynęły niesamowite pieniądze w roku 1993 oraz 1994.

W 1993 r. w/g mojej wstępnej kalkulacji z budżetu miasta i przy pomocy tych ludzi o których już mówiłam na ZOZ wydano około 2 mld. zł. Natomiast w tym roku nie licząc Oddziału Ginekologii przeznaczaliśmy sumę 1.475 mln. zł. Z tej kwoty PZOZ skorzystał tylko 300 mln. zł. na zakup węgla do Przychodni przy Hucie, ale do drugiego zespołu powrócimy po relacji Pani Dr Życińskiej. Chciałbym jeżeli nie będzie sprzeciwów te dwa wnioski wpisać do protokołu i wysłać.

● Czy do tych wniosków coś jeszcze dopisać. Trzecim wnioskiem będzie!

3. Udostępnić Kardiologię mieszkańcom po rozeznaniu Pani Dr Jurkowskiej.

G. Walendzik -

Panie Przewodniczący ja nie bez kozery wracam tutaj do wniosku, nie chodzi mi o obligowanie Zarządu Miasta tylko wskazuję drogę i możliwość pomocy dla ZOZ-u w ten sposób ponieważ dlaczego się pytam o dłużników, dopiero w tym roku Panie Radny Bębenek istnieje taki handel długami, wcześniej nie było w związku z tym my jako Miasto mamy możliwość wpływania na wierzycieli takich jakim jest Zakład Energetyczny, bo to nie jest prawda, że nie mamy, my wspólnie z Zakładem Energetycznym Skarżysko, realizujemy wspólne inwestycje, zawieramy porozumienia itd. Ja tutaj wskazuję pewną drogę przy negocjowaniu porozumień wspólnych inwestycji, przekazywaniu środków trwałych ogromnej wartości bo jedna z Uchwał będzie dzisiaj, żeby starać się próbować handel tymi długami zablokować, bo zakład Energetyczny nie zbankrutuje to jestem przekonany, to tylko tyle. Dziękuję.

● M. Mróz - ja wcześniej Panie radny Walendzik mówiłem o tym, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Zarząd taki wniosek wystosował i również jestem przekonany, że Zarząd wystąpi do Energetyki o wstrzymanie handlu długami, a szczególnie z naszego ZOZ-u. Czy rozumiem, że te wnioski idą z informacją do Wojewody, do Ministra Finansów i do Ministra Zdrowia oraz do Zakładu Energetycznego wysłane przez Zarząd Miasta. Dziękuję Pani dr Jurkowskiej za informację.

Dr Jurkowska -

a jeszcze odnośnie potrzeb na przyszły rok.

M. Mróz - proszę Państwa jeżeli chodzi o potrzeby na przyszły rok proszę złożyć tą informację do Biura Rady i na poszczególnych Komisjach będą one rozpatrywane. Dziękuję bardzo Pani Doktor.

L.Madetko -

ja chciałem wrócić do ustalonego wcześniej stanowiska Rady Miejskiej w Starachowicach w sprawie wejścia inwestora strategicznego do Zakładów Starachowickich "STAR" S.A. w Starachowicach. W tym stanowisku, które otrzymaliśmy wkradł się błąd, mianowicie tam jest - "Rada Miejska w Starachowicach na sesji w dniu 11 października 1994 r. po wysłuchaniu informacji w dniu 3 października 1994 r. Prezesa Zarządu "Sobiesław Zasada" - Centrum S.A. Pana Witolda Celebańskiego na temat"... Pan Celebański jest Prezesem Spółki "STAR", a przecież to jest co innego. W tej formie gdyby informacja dotarła do Spółki "Sobiesław Zasada" - Centrum S.A. mogłaby wywołać pewne kłopoty, zadrażnienia. Z tego względu proszę o poprawienie tego błędu oraz o zwrócenie tego stanowiska, żeby ktoś złośliwie nie przesłał adresatowi i nie wywołało to jakichś zadrażnień między nami a Spółką Sobiesław Zasada".

G.Walendzik -

● Panie Przewodniczący my to stanowisko otrzymaliśmy później i prawdopodobnie nikt nie czytał, natomiast posługiwaliśmy się tym stanowiskiem gdzie jest napisane prawidłowo tak, że jest to błąd maszynowy i głosowaliśmy nad tym stanowiskiem.

M.Mróż - bardzo proszę wycofać to stanowisko, które zostało naniesione na komputerze i napisać tak jak było głosowane i poproszę to błędne stanowisko zwrócić do Biura Rady, a Panie z Biura Rady proszę aby jak najszybciej błąd komputerowy naprawić. Teraz proszę Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej o poinformowanie i przystąpienie do pracy. Panie Przewodniczący Komisji kartka do głosowania w dalszym ciągu nie jest zgodna ze Statutem.

A.Sendecki - czy ja w takim razie mogę dać wniosek, bo jestem upoważniony przez Komisję, żeby Państwo radni jeżeli czujecie, że my rzeczywiście źle wywiązaliśmy się z tego zadania wybrali inną Komisję Skrutacyjną. Po prostu my naprawdę nie potrafimy tego jaśniej przedstawić. Wydawało nam się, że pozostawienie nieskreślonej swojej woli będzie tutaj bardzo jasne i czytelne.

● M.Mróż - to co Pan Przewodniczący proponuje?

A.Sendecki - proponuję żeby skoro Radni uznają, że to jest rzeczywiście nie do przyjęcia to Rada przecież ma prawo zmienić Komisję Skrutacyjną, o co wnioskuję w tej chwili.

M.Mróż - ale nie o to chodzi, Panie Przewodniczący nie ma się tu o co obrażać. Tu tylko pisze w Art. 20 pkt. 3, że głosowanie odbywa się w ten sposób, że pozostawia się nieskreślone nazwisko kandydata lub kandydatów, czyli nie ma potrzeby pisania dwa razy nazwiska Przesłański tylko pisze się raz, Pan H. Przesłański i jeśli jestem za odwołaniem to skreślam to nazwisko, jeżeli jestem przeciw zostawiam. Według mnie bardzo prosto i logicznie jest to napisane w Statucie Miasta.

A. Sendeki-

My się zgadzamy, że gdy się wybiera to jest bardzo klarowne i jasne natomiast my tutaj stosujemy ten sam przepis ale do sytuacji odwrotnej, wtedy kiedy chcemy odwołać kogoś i w związku z tym analizowaliśmy w różny sposób, żeby nie było możliwości podważenia tego faktu i że ta wola nie została zbyt jasno podważona przez każdego z radnych i w związku z tym uznaliśmy, żeby zachować jednak ważność tego przepisu, że nazwisko ma być też wymienione, dajemy dwie możliwości każdemu z radnych do pozostawienia nieskreślonej swej woli. Proszę państwa to jest dwie sekundy namysłu, który zapis jest moją wolą i pozostawienia go nieskreślonym. Skreślamy to co nie jest moją wolą. Może państwo przegłosujecie czy to jest do przyjęcia czy też nie.

M. Mróz -

Proszę państwa mnie się wydaje, że głosujemy tak na powołanie jak i na odwołanie i powinno być tylko jedno nazwisko i ten kto jest za odwołaniem skreśla. a ten kto jest przeciw odwołaniu zostawia i tak to mówi Statut i nikt tego nie może podważyć. Ja naprawdę chciałbym, żeby zrobić to zgodnie ze Statutem i proszę bardzo Komisję Skrutacyjną o przygotowanie tak kart do głosowania jak mówi Statut. Proszę państwa zwracam się do Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej, Panie Andrzeju proszę napisać tytuł kartki do głosowania - odwołanie z funkcji Wiceprezydenta Miasta, a pod spodem Hieronim Przesłański. Proszę państwa będziemy kontynuować program sesji.

Ad.7b.

Z. Życińska-

Moja informacja dotyczyć będzie naszej organizacji, działalności oraz potrzeb na 1995 r. Chciałabym Państwu zbliżyć po raz kolejny naszą strukturę, nasz zakres usług i powiedzmy działalność.

Międzyzakładowy Ośrodek Medycyny Pracy jest jednostką budżetową powołaną przez Wojewodę Kieleckiego i przekształconą w Miejski Zakład Opieki Zdrowotnej, na podstawie umowy zawartej pomiędzy Wojewodą Kieleckim, a gminą Starachowice obowiązującą od daty 1.01.1995 r. Placówka jest publicznym zakładem opieki zdrowotnej i jest wpisana do rejestru Pana Wojewody i działa w oparciu o Statut uchwalony przez Radę Nadzorczą. Siedzibą zakładu jest budynek Przychodni nr 1 usytuowany przy ul. Radomskiej 35. Obszar działania obejmuje miasto Starachowice w odniesieniu do pracowników, młodocianych, emerytów, rencistów i bezrobotnych oraz dwa zakłady oddalone tj. Zakład Górniczo-Metalowy w Zębcu oraz Zakładu Urządzeń Chemicznych w Rudkach, który z dniem 1.01.1995 r. ma odejść z naszej struktury do gminy Nowa Słupia. Zakład świadczy pełen zakres usług w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej czyli w zakresie tych porad internistycznych, ginekologicznych, stomatologii, pediatrii w odniesieniu do młodocianych uczniów oraz specjalistycznej opieki zdrowotnej w zakresie: laryngologii, neurologii, gastrologii, reumatologii, chirurgii

okulistyki, diabetologii oraz dermatologii.

Udzielamy również stacjonarnych świadczeń medycznych w Oddziale Chorób Wewnętrznych. Udzielamy również świadczeń rehabilitacyjnych oraz diagnostyki z zakresu radiologii, ultrasonografii, diagnostyk laboratoryjnych, elektrokardiografii, endoskopii i innych. Oczywiście udzielamy również pomocy doraźnej przez 24 godziny.

Jeśli chodzi o strukturę organizacyjną placówki to wchodzi w skład:

- Zakład Promocji Zdrowia - czyli zakład, który odpowiada za badania profilaktyczne,
- Zakład Lecznictwa Otwartego - czyli wszystko leczenie podstawowe wchodzi w skład i specjalistyczne,
- Zakład Diagnostyki,
- Zakład Rehabilitacji Leczniczej,
- Oddział Chorób Wewnętrznych.

Jeśli chodzi o działy organizacyjne posiadamy dział kadrowy i płacowy razem, sekcję finansowo-księgową, sekcję administracyjno-gospodarczą oraz inspektora d/s BHP. Powyższa struktura organizacyjna powstała na bazie 7 przychodni pełnoprofilowych. Łącznie posiadamy: poradnie rejonowe, poradnie dla kobiet, stomatologiczne, okulistyczne, reumatologiczne, laryngologiczne, dermatologiczne, chirurgiczne, odrologiczne cukrzycowa, internistyczno-konsultacyjną i poradnie dla młodocianych oraz dla członków ZBoWiD-u

Oddział Chorób Wewnętrznych liczy 35 łóżek, Mamy dwa ośrodki i dwa gabinety rehabilitacji, , pracownie radiologiczne , dwie pracownie analityczne, pracownie USG, 5 gabinetów EKG, pracownie pomocnicze.

Posiadamy 7 gabinetów zabiegowych w tym 5 pracuje w systemie 3-zmianowym.

Działalnością naszego zakładu kieruje Dyrektor, natomiast organem opiniująco-doradczym jest Rada Nadzorcza. Zatrudniamy 184 osoby, żeby zmieścić się w budżecie otrzymywanym z puli Wojewody należało zmniejszyć zatrudnienie z 286 osób. Gdybyśmy chcieli utrzymać takie zatrudnienie spowodowałoby to nasze zadłużenie rocznie na około 7 mld zł. W związku z tym prowadzimy różne działania kadrowe np. osoby powracające z urlopów wychowawczych niestety nie znajdują zatrudnienia u nas, osoby które miały możliwość wcześniejszego odejścia na emeryturę również poodchodziły. Stąd to nasze zatrudnienie kształtuje się tak jak państwu przedstawiłam.

Jeżeli chodzi o samą działalność medyczną więc, mamy 26 lekarzy pełnoetatowych. Średnio w roku udzielamy ok. 300 tys porad dla swoich pacjentów objętych opieką.

Jeśli chodzi o oddział to w ciągu roku ok. 15200 osób hospitalizujemy na sumę około 11.000 tys osobodni. Proszę państwa nie będę podawać statystyk ani laboratoryjnych ani innych. Są to duże cyfry. Dużo jest osób zgłaszających się. Jeśli chodzi o liczbę objętych opieką, opiekujemy się pacjentami we wszystkich zakładach pracy, w szkołach i innych liczbą ok. 41.195 osób.

Proszę państwa nasza placówka nie posiada zadłużenia. Środki na leczenie zamknięte otrzymujemy wg tych samych zasad co wszystkie oddziały wewnętrzne w województwie, czyli na osobodzień.



Ilość wypracowanych środków zawsze przez poprzednie 3 lata jest punktem wyjścia do budżetu na osobodzień w następnym roku i to zostało nam przydzielone. Natomiast w lecznictwie otwartym nie otrzymujemy środków na leczenie, dostajemy tylko nakłady zasadnicze plus pochodne. Przyznam, że jest to bardzo trudna praca, żeby utrzymać palcówkę bez zadłużenia. Proszę państwa nie będę nikogo oszukiwać, odbywa się to np: zapłacenie ZUS-u kosztem obniżenia premii dla pracowników, więc u nas ta premia jest bardzo niewielka i wynosi od 2 - 3 %. Gdyby tych manewrów organizacyjnych powiedzmy nie zastosować niewątpliwie również mielibyśmy dług. Proszę państwa środki na naszą działalność oprócz środków z budżetu Wojewody to co dostajemy na oddział, na wynagrodzenia w lecznictwie otwartym, musimy co tu ukrywać zarobić. Zarabiamy badaniami okresowymi dla poszczególnych osób w zakładach pracy objętych naszą opieką. Przyznam tutaj, że nie mamy wyłączności na robienie badań okresowych, ponieważ koledzy również mają lekarzy, którzy są uprawnienia do ocen zdrowotnych na określone stanowisko pracy, a jeszcze dodam, że zakłady pracy w przeważającej większości są również w trudnej sytuacji finansowej. W związku z tym tych pieniędzy gotówką otrzymujemy bardzo niewiele za badania. Natomiast są to najczęściej rozliczenia bezgotówkowe tzw. barterowe - polegające na wzajemnej kompensacie zadłużeń tzn. ja wykonuję badania okresowe a coś w zamian dany zakład usiłuje nam w postaci czy remontu czy pomocy w remoncie zrobić. Proszę państwa w 1994 r. z tych zarobionych ciężko pieniędzy za badania profilaktyczne dokonaliśmy remontu wewnątrz parteru i piwnic budynku przy Al. Wyzwolenia, tego budynku, którego Państwo jesteście właścicielami na ogólną sumę 500 mln zł. Ponadto dokonałam zakupu niezbędnej naszym zdaniem a zaakceptowanej przez Radę Nadzorczą aparatury niezbędnej do pracy codziennej ( np. lampa rentgenowska, endoskop, lampa strzelinowa itp.). Natomiast jeśli chodzi o potrzeby finansowe w roku przyszłym to głównie pragnęlibyśmy w zakresie utrzymania i remontu przychodni przy Al. Wyzwolenia- wyremontować okna, które mają 100 % zużycia na podstawie ekspertyz. To co będziemy mogli to sami będziemy gromadzić te skromne grosze na ten remont. Natomiast zwracam się z ogromną prośbą również o jakieś wsparcie finansowe, żeby ten budynek mógł funkcjonować, bo bez wymiany okien budynek będzie ulegał dewastacji, a przecież już włożyliśmy w ten budynek tak ciężko przez nas zarobione 500 mln zł. Ja bym miała tyle, jeżeli Państwo będziecie mieli zapytania to w miarę możliwości będę starała się odpowiedzieć.

M. Mróz-

Źiękuję pani doktor. Proszę bardzo o pytania.

Ewa Kiełek -

Ja na potwierdzenie tego co powiedziała pani dr Życińska, właśnie w niedzielę w czasie deszczu na I piętrze na którym pracuję, zalane były zupełnie ściany i sufity. Woda nam się wlała do recept, do biurka, do kaset okularowych. Rzeczywiście-



cie ta sprawa jest bardzo pilna. Zgłaszałam to wczoraj na Komisji Finansowej. Proszę szanowną Radę aby ewentualnie zaakceptowała tą propozycję p. dr Życińskiej i uwzględniła to w najbliższym czasie bo rzeczywiście szkoda tych 500 mln zł, które zostały włożone w remont tego budynku.

M. Mróz -

Dziękuję bardzo, Proszę bardzo Pan Radny Tarnowski.

A. J. Tarnowski -

Ja mam takie pytanie do szanownej Dyrektor. Mianowicie kibicowałem trochę jako mieszkaniec Starachowic Radzie poprzedniej kadencji kiedy podejmowała uchwałę o usamorządowaniu służby zdrowia. Mam teraz pytanie. Po pewnym etapie doświadczeń z Twojego punktu widzenia dyrektorowaniu takiej placówce, która w dosyć oryginalny sposób: państwowej stała się samorządowa, czy idzie to Twoim zdaniem we właściwym kierunku co by ewentualnie, jakie niedostatki na tej drodze zmiany myślenia w strategii o służbie zdrowia, trzeba wprowadzić na przyszłość, o czym trzeba pamiętać.

M. Mróz -

Proszę, czy są jeszcze inne pytania.

J. Foltański -

Ile w przybliżeniu wynosi koszt remontu okien w przychodni na Al. Wyzwolenia.

M. Mróz -

Czy są jeszcze pytania. W takim razie proszę bardzo panią Dyrektor o odpowiedź na pierwszą grupę pytań.

Z. Życińska -

Będę chciała powiedzieć panu radnemu Tarnowskiemu na temat moich doświadczeń. Przyznam, że zabrzmiało to bardzo poważnie, ja mogę wyrazić tylko swoją opinię w tym zakresie i swoje odczucia. Natomiast nie mogę tego podciągać pod jakieś doświadczenia. W zasadzie istnienie samorządowej służby zdrowia Minister Zdrowia już zainicjował swoim listem intencyjnym w 1992 roku. Dał taką możliwość mniej więcej w tym czasie kiedy weszła w życie Ustawa o zakładach opieki zdrowotnej. Dał możliwość czynienia pewnych zmian organizacyjnych na szczeblach niższych, samorządowych, stwarzania również zespołów Zakładów Opieki Zdrowotnej przez zakłady pracy, przez Kościoły i inne stowarzyszenia prywatne. Samorządowa służba jest jakoby takim wstępem w moim odczuciu dodam to będzie związane z kierunkiem Ministerstwa jeśli chodzi o reformę służby zdrowia. Jeżeli chodzi o przekazywanie zadań lecznictwa czyli zadań opieki zdrowotnej do gmin, jako zadania własne gminy myślę, że jesteśmy w przededniu wszystkich zmian reformatorskich, organizacyjnych i przyznam, że do końca nie wiemy my w służbie zdrowia i Państwo i wszyscy w którym momencie nastąpi i czy nastąpi do końca to przekazywanie zadań opieki zdrowotnej. Miało się to odbywać od stycznia 1995 roku.

Jak będzie myśle, że lada chwila, może nawet dzisiaj Pani Lekarz Wojewódzki czy Pani Dyrektor Lis będzie o tym mówiła na naradzie, po spotkaniu z Ministrem Zdrowia. Proszę Państwa nie chciałbym wracać do poprzednich informacji, których udzielałam na sesjach i to, że my zostaliśmy tą samorządową służbą zdrowia od stycznia 1995 r. jest to związane z otwarciem nowego roku budżetowego, nowego roku finansowania, to już jest sprawa dokonana wcześniej. Natomiast jakie będą tego efekty w przyszłości - myślę, że będziemy mogli wszyscy dysponować łatwiej tą służbą podstawową, specjalistyczną, którą ja mam przyjemność kierować, wpływać na nią, zwiększać dostępność, zwiększać wykorzystanie bazy diagnostyczno-leczniczej którą posiadamy.

Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie Pana mgr Foltańskiego - koszt całkowity wymiany okien wynosi 608 mln. z tym, że w pierwszym etapie chciałbym szczególnie zwrócić uwagę na III kondygnację z powodu zalewania przez deszcze, ponieważ ta kondygnacja była opuszczona przez "ODLEW - STAR" dopiero parę miesięcy temu. Natomiast te okna na niższych kondygnacjach nadają się też do wymiany, to ja próbowałam remontować, więc one są w pewnym sensie zabezpieczone przed zimą.

A. Tarnowski -

jestem szalenie usatysfakcjonowany odpowiedzią Pani Dyrektor, ale też taka refleksja się we mnie budzi, że tak naprawdę też należyby wpływać nie czekając na dyrektywy odgórne, zbierać doświadczenia i pokazywać mocne czy słabe strony projektów, które wprowadzane są w życie, to dla Państwa, w ogóle do myślenia od zawsze, które mi towarzyszyło, żeby szło to w kierunku nie służba zdrowia lecz służba zdrowiu.

J. Foltański -

potrzeby są znacznie większe, bo na wiosnę oglądaliśmy szczegółowo z Panią Doktor Kiełek, z Panem Radnym Sałatą. Lustrowaliśmy cały budynek od góry do kotłowni. Wiemy, że potrzeby są większe łącznie z tą prymitywną kotłownią, ale te potrzeby w zakresie okien są potrzebami najpilniejszymi bo rzeczywiście nastąpi dewastacja, a ta placówka w stosunku do tego co wcześniej było, bardzo się ożywia, bardzo dużo przybywa pacjentów obecnie. Mieszkańcy południowej części miasta, ale nie tylko południowej bardzo sobie cenią powstanie placówki właśnie w tamtym budynku. W związku z tym uważam, że musimy wszystko robić i my również, żeby pomóc w zakresie tych okien, bo to jest podstawa to jest bardzo pilna sprawa, żeby nie następowały zniszczenia.

M. Mróz -

dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania? Nie ma pytań do Pani Doktor. Proszę Państwa pozwolicie Państwo, że kilka refleksji moich na temat - nazewnictwo będę używał MZOZ.

MZOZ tak jak Pani Dr Życińska powiedziała od stycznia 1995 roku, w wyniku podpisanego porozumienia "przechodzi" na "garnuszek miasta" - czyli jako własne zadanie gminy, jako zadanie zleczone dla gminy.

zadanie

Z całą satysfakcją mogę stwierdzić to, że służba zdrowia MZOZ-u jest niezadłużona. Ja sądzę, że będę tu wyrazicielem nas wszystkich radnych i złożymy podziękowanie na ręce Pani Doktor za to wszystko, że ta służba zdrowia tak pracuje, że nie ma długów oczywiście mając swoje ogromne problemy jak wszyscy.

Chciałbym jeszcze powiedzieć to, że restrukturyzacja w służbie zdrowia, musi nastąpić i z tego co już widać i słyhać na Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej przy Sejmiku Samorządowym w Kielcach to taki kierunek będzie szedł, że tam gdzie jest dobrze, to trzeba tej służbie pomagać i w jakiś sposób pomagać, również przez samorząd terytorialny. Ja sądzę, że ten apel, który tu zgłoszono, aby pomóc przychodni przy Al. Wyzwolenia - to taka pomoc przy dokładnym rozeznaniu przez Zarząd Miasta, będzie szukana możliwość takiej pomocy. Sądzę, że w swoim wystąpieniu Pan Prezydent to powie. Musimy jednocześnie mieć taką świadomość, że jeżeli przejmemy jako zadanie zlecone przez Wojewodę to będzie to ciężar ogromny z dwóch względów i finansowego i zaspokojenia potrzeb dla mieszkańców.

Przekonany jestem, że ta pomoc przy zatwierdzaniu budżetu miasta na przyszły rok, to ona będzie tak sprecyzowana, że będzie określone co jest dla MZOZ, a co dla ZOZ-u, nie będzie dwuznacznością, że wszystko jest przeznaczone ogólnie dla służby zdrowia, a potem będzie konkurencja komu więcej uda się wyrwać. Powinien to być dokładny podział. Zwracam się do obydwóch Pań Dyrektor, żeby, zapotrzebowanie na przyszły rok złożyć do Komisji Pozagospodarczej, a wcześniej do Naczelnika Wydziału zdrowia z tym, że prosiłbym pokazać sprawy super pilne, ustawić potrzeby w hierarchii, budżet oczywiście jest ograniczony.

Dziękuję bardzo Pani Doktor.

G. Walendzik -

Panie Przewodniczący, na zakończenie mam wnioski bo pewnymi wnioskami można sprawę zakończyć oprócz słów podziękowania dla Pani Dyrektor, konkretny wniosek w postaci doraźnej pomocy. Ja powtórzę swoją refleksję i propozycję, którą zgłosiłem wczoraj na posiedzeniu Komisji Gospodarczej, bo wydaje mi się, że jest potrzeba szybkiego działania, szczególnie w zakresie tych okien. Istnieje możliwość znając rynek starachowicki, zamiany należności podatkowej poprzez odroczenie płatności podatków jednej z firm, która ewentualnie ma okna. Wiadomo, że niektórzy producenci mają kłopoty ze zbyciem, nie mają środków, żeby zapłacić podatek, można w ten sposób i pomóc firmie i jednocześnie pomóc MZOZ.

Drugi wniosek idący dalej, proponuję aby po dzisiejszej sesji Komisje zastanowiły się czy też podjęły pewne prace przygotowawcze, ja rozumiem, że ogólny projekt przedstawi nam Zarząd - odnośnie warunków, możliwości i zasady funkcjonowania przejętego systemu podstawowej opieki medycznej.

M. Mróz - dziękuję bardzo. Ja o tym mówiłem Panie Radny, że Komisje, które zbiorą te wszystkie informacje, jeżeli chodzi o potrzeby i sądzę, że na Komisjach napisze się to wszystko i nie trzeba tu chyba wniosku podejmować przez Radę jeżeli chodzi o pomoc.

Zwracam się tu z apelem do Zarządu Miasta o ewentualne uwzględnienie jeszcze w tym roku pomocy, gdy tylko znajdzie się jakaś nadwyżka budżetowa.

Czy Komisja Skrutacyjna jest gotowa?

Proszę w takim razie rozdać karty do głosowania.

Ad.5.c.d.

M.Mróż -wyjaśniam jeszcze raz sposób głosowania:

-kto jest za odwołaniem skreśla nazwisko Pana Hieronima Przesłańskiego.

-kto jest przeciw odwołaniu zostawia nazwisko Pana Hieronima Przesłańskiego.

Proszę Komisję Skrutacyjną o zebranie kart do głosowania.

Proszę Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej o podanie wyników głosowania.

W.Maksalon -

Protokół Komisji Skrutacyjnej na sesji Rady Miejskiej w Starachowicach w dniu 11.10.1994 roku dla przeprowadzenia głosowania o odwołanie Wiceprezydenta Miasta Hieronima Przesłańskiego.

Komisja w składzie:

-Ewa Wiercińska

-Andrzej Sendeki

-Adam Krupa

-Waldemar Maksalon

Stwierdza co następuje:

Na sesji Rady Miejskiej jest obecnych 32 radnych na stan 32 radnych.

Głosowało 32 radnych, głosów ważnych oddano 32.

Za odwołaniem głosowało 17 radnych, przeciw odwołaniu 15 radnych.

Komisja stwierdza, że w dniu dzisiejszym w wyniku tajnego głosowania Pan Hieronim Przesłański został odwołany z funkcji Wiceprezydenta Miasta.

Podpisy członków Komisji Skrutacyjnej. Dziękuję.

M.Mróż -dziękuję bardzo.

Proszę Państwa -przedstawię uchwałę Rady Miejskiej z dnia 11.10.1994 roku w sprawie odwołania Wiceprezydenta Miasta Starachowice.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały i poddał pod głosowanie.

G.Walendzik -

proponuję zmianę treści uchwały bo ta uchwała nie jest napisana po polsku i niestylizycznie, ponieważ w jednej preambule stwierdza się, że Rada Miejska uchwała co następują, a zamiast uchwalenia mówi się, że się stwierdza.

Ja proponuję aby to zrobić w inny sposób w dwóch paragrafach.

§1-odwołuje się Hieronima Przesłańskiego ze stanowiska Wiceprezydenta Miasta Starachowice.

§2-uchwała wchodzi w życie z dniem powzięcia i tyle, bo wszystkie te proregatywy musiały być spełnione. Natomiast to jest niespójne i nie po polsku napisane.

Dziękuję.

M.Mróz - proszę Państwa, projekt uchwały był konsultowany z prawnikami i prawnik stwierdził, że jest to zgodne z regułą prawa.

Proszę bardzo Panie radco o informację dla radnych.

J.Boral - ja jestem autorem projektu tej uchwały. Została opracowana w oparciu o obowiązujące przepisy i wzory zawarte w wydawnictwie, czy opublikowane przez Sejmik Samorządowy woj. Katowickiego. twierdzą, że projekt jest prawidłowo sporządzony i po polsku. Niniejsza uchwała ma charakter stwierdzający ważność wyboru, a zatem musi i powinna zawierać stwierdzenia, że wymogi przewidziane prawem w szczególności art. 28 ust. 5 zostały spełnione i taki tekst został zaprojektowany.

Jeżeli Rada dojdzie do innego wniosku to jest to jej wola.

Dziękuję.

M.Mróz - proszę bardzo Pan radny Foltański.

J.Foltański -

sama treść nie zmienia istoty rzeczy, ale jeżeli chodzi o styl to niestety, ale ten styl nie jest właściwy, a my powinniśmy służyć przykładem po prostu jako władza miasta do poprawnej polszczyzny, dla poprawnej polszczyzny.

M.Mróz - proszę Państwa, projekt uchwały jest podpisany przez prawnika i prawnik bierze za to odpowiedzialność.

Projekt uchwały poddaję pod głosowanie proszę bardzo.

Kto jest za przyjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki do góry.

Proszę sekretarza o policzenie

za -17

przeciw -11

wstrzymujących się -3

Stwierdzam, że uchwała przeszła większością głosów.

Proszę Państwa przechodzimy do następnego punktu porządku obrad tj. wybór Wiceprezydenta Miasta.

Ad.6 M.Mróz -

bardzo proszę Panie Prezydencie o informacje.

Z.Krzeszowski Prezydent Miasta -

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - pragnę przedstawić Wysokiej Radzie kandydaturę na stanowisko Wiceprezydenta Miasta Starachowic. Tą kandydaturą jest Pan Piotrowicz Kazimierz-Marian obecny tu dziś na sali. Kim jest Pan Piotrowicz. Urodził się 16 lutego 1945 roku w miejscowości Wrzosów woj. Lubelskie, jest żonaty, ma dwoje dzieci. Studia wyższe magisterskie ukończył w 1968 roku na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie. Studium Podyplomowe ukończył na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach w 1992 roku. Chcę powiedzieć krótko o przebiegu pracy zawodowej Pana Piotrowicza. Pracował kolejno na stanowiskach: nauczyciela w Szkole Podstawowej, nauczyciela w II Liceum Ogólnokształcącym. Następnie był wizytatorem metodykiem przedmiotowym przy Wydziale Oświaty w Starachowicach, taką samą funkcję pełnił przy Kuratorium Oświaty w Kielcach. Następnie wrócił do II Liceum Ogólnokształcącego ponownie jako nauczyciel i od 1991 roku do dziś jest Zastępcą Dyrektora w tym Liceum.

Jeżeli chodzi o działalność społeczną jest działaczem harcerskim, był dwie kadencje Wiceprzewodniczącym Rady Osiedla Młynówka. Od 1987 roku posiada specjalizację II stopnia w zakresie nauczania matematyki. Jest bezpartyjny.

Przedstawiając tą kandydaturę, chcę prosić Państwa o akceptację.

Dziękuję.

M. Mróz - dziękuję bardzo. Proszę Państwa zadać pytanie Panu Piotrowiczowi - czy wyraża zgodę na kandydowanie na Wiceprezydenta Miasta Starachowic?

K. Piotrowicz -

wyrażam zgodę.

M. Mróz - Panie magistrze, proszę tutaj na mównicę, może powie Pan kilka zdań o sobie. Może będą jakieś pytania do Pana od radnych. Może jeszcze przed pytaniami Pan powie gdzie Pan pracował, stanowisko obecne Pana.

K. Piotrowicz -

tak jak już Pan Prezydent zaznaczył jestem z zawodem nauczycielskim związany od ukończenia studiów a właściwie jeszcze wcześniej, gdyż przed studiami przed ukończeniem UMCS w Lublinie ukończyłem Liceum Pedagogiczne w Leśnej Podlasce tj. za Białą Podlaską i prawdę mówiąc pierwszą lekcję w swoim życiu poprowadziłem około 20 września 1960 roku i od tego czasu można powiedzieć jestem związany z zawodem nauczycielskim.

Oprócz tego zawodu czynnie brałem udział w pracach samorządowych na Osiedlu Młynówka.

Pełniłem przez dwie kadencje funkcje Zastępcy Przewodniczącego.

Następnie pracując w szkole brałem czynny udział w pracach Szkolnej Komendy Ochotniczych Hufców Pracy, gdzie od 1970 roku przez szereg kolejnych lat pełniłem funkcję Komendanta Ochotniczych Hufców Pracy - wyjazdowych. Rok czasu miałem przyjemność pełnić funkcję Komendanta Zgrupowania Ochotniczych Hufców Pracy. Zgrupowanie składało się z 5 Hufców.

Pracowaliśmy na rzecz Zakładów Owocowo-Warzywniczego w Pińczowie. Jak już powiedziałem,

że jestem nauczycielem przedmiotów ścisłych, to od 4 lat pełnię funkcję Zastępcy Dyrektora tj. od 1 stycznia 1991 roku. Miałem przyjemność być wizytatorem-metodykiem.

Miałem szeroki zasięg. Pracując w Kuratorium miałem pod sobą tylko 182 szkoły

podstawowe i średnie. Tak byłoby w skrócie o mojej pracy. Jak było wspomnianie, moja rodzina składa się oprócz mojej osoby, żona - również nauczycielka Przedszkola Nr 6.

Dwóch synów, jeden jest studentem trzeciego roku Politechniki Warszawskiej, Wydział Fizyka techniczna i Matematyka Stosowana, kierunek elektronika, a drugi jest uczniem drugiej klasy matematyczno-fizycznej II Liceum Ogólnokształcącego w Starachowicach.

Dziękuję.

M. Mróz - dziękuję bardzo.

Proszę o pytania. Proszę Pani radna Kiełek.

E. Kiełek - Panie Profesorze, przed chwilą miał Pan próbki tego jakie niedobory olbrzymie są jeżeli chodzi o służbę zdrowia, również sądzę, że zdaje Pan sobie z tego sprawę, że dotyczą oświaty i innych dziedzin, które będzie Pan jako Wiceprezydent nadzorował. Czy ma Pan jakiś pogląd na te sprawy i jak Pan się do tego ustosunkuje.

M.Mróz -proszę Państwa,przyjmijmy taką zasadę,że najpierw pytania a później odpowiedzi.  
Proszę Pan Adam Krupa.

A.Krupa-czym Pan się kierował podejmując taką decyzję,bo to jest ciężki kawałek chleba,a będąc Wicedyrektorem napewno wygodnie było zajmować tą funkcję.Dziękuję.

M.Mróz - dziękuję bardzo.Proszę Pan radny Grzegorz Walendzik.

G.Walendzik -

ja mam do Pana takie pytanie,a nawet nie jedno.Czy Pana zdaniem nie nie byłoby lepiej aby Pan poczekał trzy tygodnie i spotkał się na Komisjach ze wszystkimi radnymi, przedstawił im propozycje,kwalifikacje,umiejętności,propozycje rozwiązywania problemów miejskich i uzyskał akceptację wszystkich radnych,czy to nie byłby lepszy komfort dla Pana przyszłej działalności.Nie tak ad hoc jak poprzednik zostaje wyrzucony jednego dnia.Pan też jest matematykiem i po miesiącu okaże się,że Pan sobie nie daje rady. Drugie pytanie -ponieważ przychodzi Pan ze szkolnictwa i z tego przedstawionego życiorysu nie wygląda aby Pan miał coś wspólnego z samorządem terytorialnym.Ja tak dla sprawdzenia aby Pan nam powiedział co to jest samorząd terytorialny. Trzecie pytanie - ostatnie,jakie są Pana zamierzenia w zakresie tych działań,które Panu podlegają,czyli służba zdrowia -przejąć,nie przejąć,oświata - przejąć,nie przejąć, mieszkania -w jakiej skali,w jaki sposób podnosić czynsz,opieka społeczna -finansować, nie finansować i w jakiej skali.Proszę króciutko.

M.Mróz -proszę ,czy są jeszcze jakieś pytania.Nie ma.Proszę o odpowiedź.

K.Piotrowicz -

może zacznę od pytania dotyczącego mojej znajomości poszczególnych działów. Jak Państwu wiadomo,siadzę w oświacie już ponad dwadzieścia sześć lat,więc ta działka jest mi najbardziej bliska.Zbliżamy się do tej chwili gdzie Rady Gmin,miast muszą przejąć szkolnictwo.Jakie moje zdanie -odpowiadam.Ja jestem za przejęciem szkół od Kuratora,ale pod warunkiem,że zostanie oddłużone i zostaną przeprowadzone niezbędne remonty,gdyż w tej chwili baza szkół,a tu chodzi w głównej mierze o szkoły podstawowe gdyż o szkolnictwie średnim w tej chwili nie mówi się,że będzie przejmowana baza szkół podstawowych nie jest w najlepszym stanie.O ile mi wiadomo,w kilku szkołach tj.pięciu na terenie miasta zostały wykonane niezbędne remonty,zmiana pokrycia dachu,malowanie wewnątrz,ale jeszcze potrzeby są ogromne.Zanim zdecydujemy się przejąć,bo będzie to obligatoryjne ,czy Rada Miasta zechce czy nie zechce to wszyscy przejmą szkolnictwo podstawowe,to do tego okresu czasu należałoby z funduszy Kuratorium z funduszy Wojewody należałoby doprowadzić budynki do względnego stanu używalności.Przejmując należałoby zabezpieczyć niezbędne środki również na obligatoryjne podwyżki w sferze budżetowej tj.szkolnictwo.Gdy nie zostaną te sprawy załatwione odgórnie to trudno byłoby powiedzieć czy budżet miasta byłby w stanie udźwignąć ten ciężar. Wracając do służby zdrowia -to ja podobnie jak radni z przerażeniem słuchałem ogromnych liczb padających z ust Pani Dyrektor Jurkowskiej,bo tu w głównej mierze chodzi o szpital o przychodnie miejskie.Nie zdawałem sobie,że chodzi o tak ogromne sumy 23 mld.zł. na



na terenie miasta. Wiedziałem jak to wygląda w skali kraju. Tu chodzi o jedną rzecz, że ja nie wiem jeszcze czy radni zaakceptują moją kandydaturę czy nie, ale moje stanowisko w tej sprawie gdybym został to będzie jednoznaczne, trzeba wszelkimi środkami nie tylko tu na miejscu dotrzeć do sprzyjającym nam posłów i senatorów a takich również mamy. Jak radni wiedzą również Wicemarszałek Senatu jest bliski naszemu miastu. Dotrzeć do Ministrów resortowych w celu możliwie dokładnego i daleko posuniętego oddłużenia naszego szpitalnictwa, naszej służby zdrowia na terenie miasta Starachowic. Również to co było już tutaj powiedziane, należałoby przemyśleć jak będzie wyglądała sprawa, czy kroki podjęte na miejscu przez Dyрекcję szpitala nie doprowadzą do zmniejszenia tego deficytu, czy ten dług nie zmniejszy się. Również jak dotychczas, a tu na tej sali są radni, którzy uczestniczyli w pomocy, uczestniczyli, a także ich przedsiębiorstwa przyszkł z pomocą dla służby zdrowia. Należałoby może pomyśleć, aby innych oraz inne przedsiębiorstwa wciągnąć do pomocy na rzecz służby zdrowia aby tą naszą miejscową służbę zdrowia wyciągnąć z zapaści.

Byłbym za tym, aby pomóc koordynować wszystkie przedsięwzięcia i w miarę posiadanych środków i sił doprowadzić do oddłużenia służby zdrowia.

Jak zadał mi pytanie Pan radny Walendzik - czym się kierowałem, czy nie mogłem poczekać?

Każdy chce się sprawdzić, gdyby tego nie było można byłoby pozostać na pierwszej jaka się trafi pracy i całe życie tam przesiedzieć. Ja jak już powiedziałem pracowałem już w różnych szkołach na różnych stanowiskach i gdy zwrócił się do mnie Pan Prezydent z taką propozycją to powiedziałem, że jeżeli będzie taka wola radnych, jeżeli Pan Prezydent widzi możliwość współpracy ze mną nie odmawiam przyjęcia tego stanowiska. Chcę zaznaczyć, że jeżeli będzie taka wola radnych i zostanę wybrany na Prezydenta Miasta to przecież nie będę pracował sam. Widzę, że praca Prezydenta nie polega na pracy jednostkowej w oderwaniu od codzienności, ale to przecież polega na realizowaniu uchwał Rady Miejskiej. Myślę, że Rada jest za tym, aby pomóc Zarządowi Miasta, aby coś wspólnym wysiłkiem zrobić dla tego miasta. Myślę, że ja również ze swoim doświadczeniem mógłbym coś dla tego miasta zrobić.

Następne pytanie - co to jest samorząd terytorialny. To nic innego jak Rada działająca na terenie danej miejscowości.

M. Mróz - czy są jeszcze pytania?

Nie widzę.

zwracam się do Komisji Skrutacyjnej o przygotowanie kart do głosowania.

Ad. 8 M. Mróz -

Następny punkt porządku obrad to informacja Prezydenta Miasta między sesjami.

Z. Krzeszowski -

Wysoka Rado, upłynął tadzień między sesjami dlatego też będę mówił krócej. Na podkreślenie jednak zasługuje fakt iż bardzo poważnie przymierzamy się do budżetu.

Korzystając z okazji, że jest telewizja kablowa chcę zwrócić się do wszystkich osób i instytucji o podawanie jeszcze raz własnych potrzeb. Gro tych potrzeb już spłynęło, będziemy je skrupulatnie rozpatrywać. W minionym tygodniu zostałem zaproszony na posiedzenie Komisji Parlamentarnej Transportu, Przemysłu i Handlu, gdzie była omawiana sytuacja autostrad w naszym państwie. W moim wystąpieniu podniosłem sprawę budowy wiaduktu w Starachowicach, motywując to tym, że ta inwestycja jest niezbędna, bo Starachowice usilnie starają się o specjalną strefę ekonomiczną może to być jedną z przeszkód, gdyż jak Państwo wiecie niejednokrotnie przejazdy na 8 godzin 2-3 godziny zamknięte. Drugim ważnym czynnikiem który przemawia za wprowadzeniem tej inwestycji do planu centralnego jest fakt, że cykl tej inwestycji trwałby ca 4 lata cała inwestycja tj. 80 mld. zł. w cenach bieżącego roku. Przy jej realizacji zatrudnionych byłoby sporo bezrobotnych. Mój wniosek spotkał się z żywym zainteresowaniem parlamentarzystów i poproszono mnie o złożenie określonych dokumentów. Chcę Państwu powiedzieć, że takie dokumenty są przygotowywane i przygotowuje się również do wizyty u Ministra Transportu, Akces grupy radnych o poparciu tego wniosku jest jednoznaczny, a więc gdyby ta inwestycja znalazła się w planie centralnym, a muszą się przyznać, że tak po cichu w to wierzę, to wówczas rozpoczęła by się już tak dawno oczekiwana inwestycja w mieście. Proszę Państwa niemniej ważną sprawą jest to, co Pani Dyrektor powiedziała czyli szpital-MZOZ. Mówiliście Państwo o zabezpieczeniu najpilniejszych potrzeb tj. oknach. Takie działania zostaną podjęte. Będziemy szukali tych środków na realizację powyższego. Nie zgadzam się z wypowiedzią Pana Foltańskiego, że jest to degradacja, tak jest ale nie powstała ona dzisiaj. Będziemy szukać środków na zamknięcie tego obiektu, remont II piętra. Uzgodnienia były wcześniej, jeszcze przed dzisiejszą sesją. Proszę Państwa są sugestie, że za długi, kompensatę, za długi to możemy mówić po 1 stycznia bo to jest wtedy długiem na dziś długów nie ma bo to jest zobowiązanie. I w ten sposób nie można tego zrobić, a nie można czekać, bo to musi być zrobione wcześniej. Chcę Państwu trochę powiedzieć o pracy Urzędu. Dziś koncentrujemy się na budżecie i uregulowaniu strony prawnej przedsiębiorstw podległych Prezydentowi. O co tu chodzi, chodzi o to, że gdzieś nie ma regulaminu organizacyjnego, to znów jakiegoś podstawowego dokumentu, który powinien być. I to w tej chwili jest prowadzone, będziemy wszystko wprowadzać i myślę, że do końca roku to wprowadzimy. Proszę Państwa, skomentuję artykuł prasowy, nie lubię tego robić, ale temat staje się bardzo dokuczliwy, mówię o „Echu Dnia”, wczoraj ukazał się artykuł, że Załoga MZK będzie strajkować. Ja zapytałem Panią Dyrektor czy rzeczywiście jest to prawdą, ale powiedziała, że nie prawda i ma się ukazać replika Dyrekcji MZK do tego artykułu. Dziś ukazał się drugi artykuł, który mówi, że załoga jest tak zbulwersowana i tak zdenerwowana, że chyba do tego strajku dojdzie. Proszę Państwa ja już mówiłem o sytuacji w MZK. Było spotkanie z Wójtami ościennych gmin i Burmistrzem Wąchocka, rozmawialiśmy o MZK ale nigdy nie było powiedziane, że my będziemy przeciwko załodze. Tego typu wypowiedzi w prasie jest to po prostu robienie określonej atmosfery której nie ma.

To Dyrekcja MZK ma wypracować sposób restrukturyzacji tego przedsiębiorstwa. Naszą intencją jest jego nazewnictwo, lecz sposób jego funkcjonowania, prawidłowego funkcjonowania. A więc wyciąganie problemów na siłę jest nietaktem wobec tej załogi. Tak jak najkrócej mogłem skomentować ten tydzień.

L. Żłobecka -

Pan Prezydent wyraził się przed chwilą, że po kontrolach jakie były przeprowadzone. Czy były jakieś kontrole, bo tutaj mamy w projektach uchwał jakiś projekt o powołaniu zespołów kontrolnych do kontrolowania zakładów czy były prowadzone, czy pan Prezydent się przejęczył.

Z. Krzeszowski -

nie przejęczyłem się, były kontrole przeprowadzone w zakładach przez Zespół d/s kontroli podległy Prezydentowi i w niektórych przypadkach wynika z kontroli, że są to niedociągnięcia, które należy wyeliminować.

M. Mróz - proszę Państwa, przystępujemy do następnego punktu obrad tj. Informacja nt. akcji protestacyjnej przed Urzędem Miasta. Informację taką złożył Pan Kosior.

Ad. 8a - S. Kosior -

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Po pierwsze chciałem podziękować za umożliwienie mi zabrania głosu na dzisiejszej sesji. Po raz pierwszy mam zaszczyt stanąć przed tak szacownym gronem z nadzieją, że racje mojego związku będą należycie wysłuchane i ocenione.

NSZZ "Solidarność" nie biorąc udziału w wyborach do Rady Miasta stawiał się ponad podziałami politycznymi, a robił to dla dobra miasta oraz po to żeby nie mając udziału we władzach miasta lepiej reprezentować swoich członków, którzy wraz z rodzinami stanowią grupę mieszkańców liczącą około 1/4 mieszkańców Starachowic. Po wyborze Zarządu Miasta tak jak szybko mogliśmy wystąpiliśmy do Pana Prezydenta z propozycją porozumienia, który w sposób cywilizowany i mimo istniejących różnic ustawić mogło wzajemne relacje pomiędzy Zarządem Miasta a Delegaturą Zarządu NSZZ "Solidarność".

W przedstawionym projekcie piszemy o opiniowaniu aktów prawnych - dotyczy to projektów uchwał Rady Miasta mających wpływ na poziom życia mieszkańców. Opiniowanie tych spraw zagwarantowane jest ustawą o związkach zawodowych.

Po drugie restrukturyzacji zakładów i spółek komunalnych od strony praw pracowniczych o których mówiłem wcześniej i od strony bezrobocia i zatrudnienia w naszym mieście.

Do projektu załączyliśmy pismo przewodnie w którym między innymi piszemy: w dniu 23.08.1994 r. odbyło się spotkanie Przewodniczących Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" z wymienionych zakładów, którzy postanowili przedstawić załączony projekt porozumienia. Przyjęcie tego projektu pozwoli ustalić mechanizm stałej współpracy między Związkiem i Zarządem Miasta zarówno jako właścicielem spółek, jako pracodawcą.

Proponujemy aby w/w projekt był materiałem wyjściowym do negocjacji. Prosimy o podanie terminu i miejsca spotkania. Ze względu na wagę problemów prosimy o pilną odpowiedź. Nie doczekaliśmy się odpowiedzi w ogóle, musieliśmy wystąpić z listem otwartym,

w jakiej formie wystąpiliśmy większość z Państwa wie. Nie chcieliśmy publikować tego w prasie, chcieliśmy przedstawić tutaj na miejscu i przekazać obywatelom, którzy przychodzą tutaj, jak również w pobliżu władz zademonstrować to, co w tym liście było zapisane. Dopiero ta akcja skłoniła Zarząd aby Pan Krzeszowski odpisał nam na ten list. Proszę Państwa, przytoczę to co w tej odpowiedzi się znalazło "informuję, że stosownie do art. 30 ust. 3 o samorządzie terytorialnym Dz. U. Nr. 16 poz. 95 z 1990 r. każdy Zarząd Gminy w realizacji jego zadań podlega wyłącznie Radzie Gminy". Oznacza to, że pismo z dnia 06.09.1994 r. wraz z załączonym projektem porozumienia powinno być skierowane do Rady Miejskiej w Starachowicach. Odpowiedź tą przyjęliśmy ze zdziwieniem. Porównując Rada Miasta jest lokalnym parlamentem, a Zarząd Miasta jest organem wykonawczym. Nigdy się nie zdarzyło aby tam na szczeblu centralnym, centrale związków zawodowych negocjowały z parlamentem. Wydaje mi się, że Zarząd Miasta jest upoważniony przez Państwa aby te sprawy poruszać. Uważamy zatem, że odpowiedź jaką uzyskaliśmy po długim oczekiwaniu jest próbą przeciągania sprawy i kierowania jej na niewłaściwe tory. Doskonale znamy treść art. 30 ustawy o samorządzie terytorialnym, sądzymy zatem iż Zarząd Miasta kierując sprawą zgodnie z przyjętą procedurą jest zobowiązany przedstawić naszą propozycję Radzie Miasta. Nie jest bowiem naszym zadaniem poznawanie wewnętrznych procedur kompetencyjnych w Urzędzie Miasta Starachowic. Aby pozytywnie rozstrzygnąć, jeżeli Pan Prezydent czuje się ubezwłasnowolniony w działaniu i nie umie skierować sprawy do niego skierowanej, zgodnie z kompetencją prosimy skierować do nas stosowane zapytania, a nie zasłaniać się przepisami. To jest wszystko - proszę wziąć pod uwagę i ocenę. Oczekuję na pytania.

M. Mróz - dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że nie jest to informacja ale stanowisko NSZZ "Solidarność".

S. Kosior -

jest to informacja na temat: jaka była geneza i jak doszło do tego protestu i co się tuż po tym zaczęło dziać.

M. Mróz - ja nie będę z Panem polemizował. Każdy zostanie przy swoim stanowisku. Ja uważam, że jest to stanowisko NSZZ "Solidarność" oczywiście w tej sprawie którą Pan poruszył.

Dziękuję bardzo Panu.

Z. Krzeszowski -

ja nie chcę polemizować z Panem Kosiorem bo nie te intencje mają przyświecać temu wszystkiemu. Natomiast muszę się ustosunkować do pewnych wypowiedzi.

Pan Kosior powiedział, że ZZ "Solidarność" nie brał udziału w wyborach - nie jest to prawda, bo Związek brał udział w wyborach, może nie czynnie ale biernie. Byli kandydaci NSZZ "Solidarność", którzy startowali.

Proszę Państwa, Pan również powiedział, propozycja porozumienia i różnice o jakich różnicach Pan mówi skoro nie rozmawialiśmy, czy to w założeniach różnice mamy? Skoro tak, to rzeczywiście. Jeżeli chodzi o list otwarty to ja go prezentowałem na poprzedniej sesji i teraz nie będę go prezentował. Stanowisko moje i Zarządu jest takie samo. List otwarty w wielu tematach nie dotyczy Zarządu. Temat jest głębszy, już uzasadniałem i nie będę się powtarzał. Jeżeli chodzi o kwestię formalno-prawną, jeżeli sobie coś Państwo życzyście, to prawnik wyjaśnił, że ta odpowiedź jest zgodna z obowiązującym prawem.

Ad.6.cd.

M.Mróż -zwracam się do Komisji Skrutacyjnej,żeby zebrać karty po głosowaniu.Głosujemy w ten sposób,кто jest za tym,aby Wiceprezydentem Miasta Starachowice został Pan Kazimierz Piotrowicz-nazwiska nie skreślamy,кто jest przeciw nazwisko skreślamy.

Ad.9.

M.Mróż - proszę Państwa przystępujemy do następnego punktu tj.interpelacje radnych

Marian Bębenek

Stanisław Sałata

Ewa Kiełek

Sylwester Kwiecień

Andrzej Markowski

W kolejności zgłoszenia radni przedstawiają interpelacje(w załączeniu protokołu)

Ad.6.

W.Maksalon -

Protokół Komisji Skrutacyjnej na sesji Rady Miejskiej w Starachowicach w dniu 11.10.94 r dla przeprowadzenia wyboru Wiceprezydenta Miasta Starachowice.

Komisja w składzie:

Ewa Wiercińska

Andrzej Senddecki

Waldemar Maksalon

Adam Krupa

stwierdza co następuje:

-na sesji Rady Miajskiej jest obecnych 32 radnych,na stan 32 radnych,

głosowało 32 radnych,głosów ważnych oddano 32.

Za wyborem Wiceprezydenta Miasta głosowało 18 radnych.

Przeciw głosowało -14 radnych .

Komisja stwierdza,że w wyniku wyborów tajnych Wiceprezydentem Miasta Starachowice został wybrany Pan Kazimierz Piotrowicz.

M.Mróż -proszę Państwa przeczytam projekt uchwały Rady Miejskiej w Starachowicach w dniu 11.10.1994 roku w sprawie:wyboru Wiceprezydenta Miasta Starachowice.

Projekt uchwały został przeczytany ze stwierdzeniem,że Pan Kazimierz Piotrowicz w wyniku prawidłowo przeprowadzonego tajnego głosowania został wybrany na stanowisko Wiceprezydenta Miasta Starachowice(Uchwała NrIX/2/94 w załączeniu protokołu).

Poddaję uchwałę pod głosowanie i tak

za -26

przeciw -nie ma

wstrzymujących się -6

Stwierdzam,że uchwała przeszła większością głosów.

Gratuluje wyboru na Wiceprezydenta Miasta Starachowic Panu Kazimierzowi Piotrowiczowi. Zycze jak najwiekszych sukcesow na tym stanowisku, rowniez zycze aby Pan sobie zjednal cala Rade i tych radnych, ktorzy na Pana nie glosowali. Jestem przekonany, ze to doswiadczenie ktore Pan zdobył w szkolnictwie spozytkuje Pan dla dobra calego miasta, a przede wszystkim w tym resorcie ktorym bedzie Pan zawiadywal.

K. Piotrowicz -

Ja z tego miejsca chcialbym serdecznie podziekowac calaj Radzie za powierzenie mi tak zaszczytnej funkcji. Ja ze swej strony postaram sie aby moja dzialania byly zgodne z prawem zgodne z uchwalami Rady i Panstwa oczekiwaniami.

M. Mróz - prosze Panstwa, rowniez podziekuję za dotychczasowa prace Panu Hieronimowi Przeslanskiemu. Jestem o tym przekonany, ze jako radny bedzie pomagaj, podpowiadaj. bedzie kontaktowal sie z wyborcami i cala Rada. Dziekuje bardzo.

Przystapujemy do nastepnego punktu obrad tj. projekty uchwal.

Ac /1

B. Czuba, Skarbnik -

Panie Przewodniczacy, Panie i Panowie radni przedstawiam Panstwu kolejny projekt uchwalę zmieniajacy budzet miasta Starachowice na 1994 rok.

§1-dokonuje sie nastepujacych przeniesien w planie wydatkow budzetu miasta na 1994 rok na zadania wlasne gminy miedzy dzialami i rozdzialami klasyfikacji budzetowej.

Zmniejsza sie wydatki o kwote 350 mln. zl. w dziale 70 gospodarka komunalna o kwote 150 mln. zl. i w dziale 74 opracowania geodezyjne i kartograficzne 200 mln. zl. razem kwote 350 mln. zl. Zwiększa sie plan wydatkow w dziale 74 gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne uslugi komunalne o kwote 150 mln. zl. jest to zwiększenie dotacji dla MZBM z przeznaczeniem na zadania inwestycyjne i 200 mln. zl. przeznaczaja sie do dzialu 85 -ochrona zdrowia rozdzial 8511 szpitale ogolne tj: na potrzeby szpitala miejskiego w Starachowicach na wniosek Komisji Gospodarczej.

§2-wykonanie uchwalę powierza sie Zarzadowi Miasta.

§3-uchwala wchodzi z dniem podjecia.

G. Walendzik-

Pani Skarbnik, przekonywala nas Pani, ze tych pieniedzy nie ma i **bedzie** mozliwe dopiero po 15 pazdziernika. Proszę mi powiedziec jak to sie stalo, ze nagle sie znalazly.

B. Czuba -

Ja twierdzilam, ze po 15.10.94 r. bedzie wykonany budzetu za 3 kwartaly, zwiększymy dochody i w poszczegolnym dziale klasyfikacji budzetowej zwiększymy o te kwote wydatki budzetowe. Zwróciliśmy sie do wszystkich Naczelnikow z pismem aby popatrzyli w swoich budzetach czy plan wydatkow w calosci bedza realizowac. W dziale 74 znalazla sie ta nadwyzka 200 mln. zl. u Pani Adamczykowej.

G. Walendzik -

mam jeszcze w związku z tym pytanie. W protokole Zarzadu Miasta po wniosku Komisji

Gospodarczej w tydzień później stwierdzono, że Zarząd nie widzi takiej możliwości. Czy w międzyczasie od połowy września do dnia dzisiejszego taka możliwość się pojawiła, czy po prostu nie dostrzeżono tego lub nie chciano dostrzec.

B. Czuba -

Panie radny. jak Pan dobrze wie, że za wydatki określone przez poprzednią uchwałą Rady Miejskiej odpowiada każdy z Naczelników. Jeżeli Naczelnik twierdzi, że te wydatki będą miały miejsce w 1994 roku, to pieniędzy nie można zabrać.

ciąg dalszy na stronie 37



Ad.10.2.

Do projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Nr XI/3/92 RM w Starachowicach w sprawie nadzoru nad sposobem przeprowadzania przetargów gminnych uwagi zgłosili:

G. Walendzik -

Mam propozycję poprawki do tej uchwały, ponieważ cały materiał otrzymaliśmy w piątek przeglądając na komisjach nie dostrzegłem takiej możliwości. Natomiast na dzień dzisiejszy widzę pewną możliwość poprawki. Myślę, że jest ona kosmetyczna. Zamiast § 2 proponuję wprowadzić § 2 o brzmieniu - zobowiązuje się ZM do sporządzenia pisemnego uzasadnienia każdorazowej decyzji o bezprzetargowym zleceniu usług, robót lub zamówień. § 2 będzie § 3, §3-§ 4.

Z. Krzeszowski -

Nie wiem czym ta poprawka jest podyktowana. Natomiast jest uchwała, że ZM na dzień dzisiejszy ma możliwość podejmowania takich decyzji do kwoty 10 mln zł. Ta poprawka spowodowałaby zmianę poprzedniej uchwały.

M. Mróz -

Ja rozumiem i nawet mogę się domyślać intencji radnego Walendzika dlaczego chce takiego zapisu.

G. Walendzik -

Intencje są bardzo proste, przy kwocie 50 mln zł, to jest tylko dla dobra ZM. Po prostu każdorazowo jest możliwość wytłumaczenia dlaczego, co i jak. Nikt nie będzie się domyślał, pytał, kontrolował - jest dokument, który będzie leżał, ZM podejmuje decyzję w takiej, a nie innej sytuacji, stwierdza, że dokonał decyzji przetargowej. Wówczas nie ma żadnych domysłów ani plotek.

A. Markowski -

Zastanawiając się nad poprawką, którą zaproponował radny G. Walendzik stwierdzam, że to jest niepotrzebne z tego względu, że każdy radny dostaje z posiedzenia ZM pełną informację - na każdy punkt jest decyzja Zarządu. To byłoby dla mnie wyjaśnienie jakie decyzje podjął ZM.

M. Bębenek -

Uważam, że jest to nieuzasadnione. Można to zrobić w sposób zupełnie prosty, na zleceniu ZM napisze motywację i nie potrzeba tutaj zmieniać uchwały. Wydaje mi się, że to jest wystarczające, tak się praktykuje.

M. Mróz -

Mam pytanie do Przewodniczących Komisji, czy na posiedzeniach projekt uchwały był omawiany i czy były jakieś poprawki.

K. Filus -

Na Komisji Finansów, Budżetu i Planu był omawiany i przyjęto bez żadnych poprawek.

M. Mróz -

Ja uważam proszę państwa, że to jest ubezwłasnowolnienie Zarządu. Nie mniej jednak mam wnioski takie, żeby projekt uchwały skierować ponownie na komisję w celu dokładnego omówienia. Ewentualnie głosujemy nad wnioskiem radnego G. Walendzika o zmianie § 2.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez radnego G. Walendzika, która brzmi następująco: § 2 - Zobowiązuje się ZM do sporządzenia pisemnego uzasadnienia każdorazowej decyzji o bezprzetargowym zlecaniu usług, robót lub zamówień.

W głosowaniu jawnym propozycja G. Walendzika została odrzucona przy: 13 głosach "za", 16 głosach "przeciw" i 3 "wstrzymujących się".

Następnie Przewodniczący M. Mróz poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Uchwale Nr XI/3/92 z dnia 15 grudnia 1992 r. RM w Starachowicach w sprawie nadzoru nad sposobem przeprowadzania przetargów gminnych.

W głosowaniu jawnym Uchwała Nr IX/4/94 została przyjęta przy : 17 głosach "za", 6 "przeciw" , 3 "wstrzymujących się" i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.10.3.

Przed przystąpieniem do dyskusji nad projektem uchwały w sprawie przekazania do Rejonu Energetycznego Skarżysko Kamienna linii energetycznych, stacji transformatorowej wybudowanych na terenie m. Starachowice głos zabrał.

A. Krupa-

P. Przewodniczący moim zdaniem § 2 poprzedniej uchwały nie może być w przyjętym brzmieniu - wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta - Zarządowi Miasta taką poprawkę bym prosił.

M. Mróz-

Myślę, że nie ma przeszkód aby taki zapis zapisać, bardzo proszę uwzględnić w protokole § 2 nie Prezydentowi a Zarządowi Miasta.

Wiceprezydent Miasta J. Wierzbicki odczytał treść projektu uchwały stwierdzając jednocześnie, że jest to uchwała porządkowa, rutynowa.

Uwagi zgłosili:

G. Walendzik -

Ja nie mam pytania tylko wnioski . Właśnie nadarza się okazja do rozmowy z ZE przy wykonaniu tej uchwały aby nie sprzedawali długów szpitala.

M. Mróz -

Nie bardzo rozumiem intencje i wnioski.

G. Walendzik -

Uchwała jest oczywiście rutynowa. Po prostu nadarza się okazja aby przekazując

Zarząd Miasta wykorzystał moment rozmów z ZE aby spowodować niesprzedawanie długów szpitala.

M. Mróz -

Rozumiem i taki wniosek jest w protokóle zapisany.

S. Sałata -

Spłacono dług, tylko teraz ZE żąda odsetek i uważam, że radny G. Walendzik miał na myśli aby negocjować z ZE o niepobieraniu odsetek.

Następnie Przewodniczący RM poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

W głosowaniu jawnym Uchwała Nr IX/5/94 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.10.4.

W związku z tym, iż projekt uchwały w sprawie powołania doraźnych zespołów specjalistycznych do dokonania oceny prawidłowej działalności placówek podległych ZM zgłosiła grupa radnych Przewodniczący RM poprosił o przedstawienie projektu uchwały.

Radny W. Maksalon odczytał w/w projekt uchwały oraz wniosek podpisany przez 6 radnych.

Pytania do w/w projektu uchwały zgłosili:

A. Krupa -

Mam zastrzeżenia do § 4 projektu uchwały. Kolegium Rady nie jest organem i nie może dobrać osób. Może to robić Rada. Musielibyśmy to przeredagować, ewentualnie wykreślić ten §. Zgłaszam wniosek formalny, że te komisje pracują bez wynagrodzenia, oczywiście dotyczy to radnych. Ekspertowi spoza Rady należy wynagrodzić pracę. Do całego projektu nie mam zastrzeżeń, aczkolwiek były propozycje, żeby rozszerzyć Komisję Rewizyjną o specjalistów fachowców. Dla mnie trudne jest do zrozumienia - doraźne zespoły specjalistyczne w składach trzech osobowych z radnych. Ja nie wiem, czy są to akurat specjaliści, no jacy specjaliści- biegły rewident - jest wśród nas taki radny poza mgr Foltańskim, biegły księgowy - trudno u nas takiego znaleźć. Dlatego proponowałbym pozmieniać te zapisy.

J. Foltański-

Uważam, że nad tym zagadnieniem trzeba się bardzo zastanowić. Tu chodzi generalnie o to co jest słuszne, o zwiększenie kontroli, na pewno to jest potrzebne ale uważam, że powinno się pójść inną drogą do osiągnięcia tego celu. Powinno zwiększyć się kontrolę wewnętrzną w ZM. Następnie powinno się rozszerzyć Komisję Rewizyjną. Oprócz tego trzeba dodatkowo uporządkować sprawy badania każdego zakładu z rocznej działalności. Większe jednostki mają obowiązek takich badań, robią to specjaliści. Uważam, że potrzebny jest też regulamin udoskonalonej kontroli wewnętrznej. Z tego

regulaminu wypływałaby cała reszta, całe rozwiązanie problemu kontroli. Niewątpliwie ważny jest tu profesjonalizm, żeby to byli fachowcy. Nie sądzę, żeby grupy kontrolne specjalistyczne w każdym przypadku reprezentowały odpowiedni profesjonalizm, taki na którym można by się odpowiednio oprzeć. Tego rodzaju rozwiązanie nie gwarantuje osiągnięcia tych podstawowych celów. Metody kontroli profesjonalistów muszą dobrze znać, w tym się trzeba szkolić, trzeba się uczyć. Nie może być mowy o kompleksowym badaniu przez te zespoły. Nie będą one ani odpowiednio fachowe, ani nie będą dysponowały odpowiednią ilością czasu. Uważam, że to co zaproponowałem jest słusznym kierunkiem rozwiązań. Zacząć należałoby od gruntownego opracowania udoskonalonego regulaminu kontroli wewnętrznej.

M. Mróz -

Muszę dopuścić jeszcze dwóch radnych do głosu z tego względu, że projekt uchwały był omawiany na komisjach. Bardzo proszę jeden głos "za" proszę radnego Maksalona i jeden głos "przeciw" proszę radnego Walendzika

Walendzik -

Kiedyś ktoś się wyraził, że radni Starachowickiego Porozumienia Mieszkańców chcą tylko kontrolować. Dlatego się pytam jakie jest zdanie ZM, czy nie poczuje się uszczuplony w swoich kompetencjach, jeżeli takie zespoły specjalistyczne zamiast jego kontroli wewnętrznej będą kontrolowały to co należy do jego zadań i kompetencji. Druga rzecz, uchwała nie była omawiana m.in: z tego względu, że każda uchwała zgłoszona przez radnych wchodzi na sesji i ma prawo i może być omawiana. Głos w komisjach nie oznacza, że nie będzie zmieniona, ona ma być dyskutowana i poddana pod głosowanie.

Z. Krzeszowski -

Niewątpliwie jeżeli chodzi o kontrolę jest ona prowadzona. Nie będę się czuł, że uszczuplono mi kompetencji jeżeli ktoś dokładnie tę kontrolę przeprowadzi, jeżeli ktoś podpowie cokolwiek lepszego. Dlatego też zdecydowanie jestem "za" podjęciem tej uchwały.

W. Maksalon - jako jeden z współtworzących uchwałę zabiorę głos w tym temacie. Czy celowe jest powstanie tych zespołów. Jednak radni tak zwani lewej strony uznali za celowe powołanie tych zespołów. Padło pytanie czy kontrole wyjaśnią wszystko, żeby one były nie wiem jakie wszystkiego nie wyjaśnią. My tu piszemy, że w wybranych tematach Nie chcemy wszystkiego skontrolować bo to jest niemożliwe. Ja wiem, że nie ma wśród radnych ekspertów, dlatego jest §, że upoważnia się Kolegium Rady Miejskiej do zatwierdzania kandydatów spoza Rady na ekspertów ale zaproponowanych przez członków tych komisji.

Ewa Kiełek -

Popieram wniosek moich przedmówców, że jeżeli będą powołane takie zespoły aby przynajmniej radni nie pobierali diet za uczestnictwo w tych zespołach ponieważ mieszkańcy patrzą dokładnie na to ile my bierzemy pieniędzy. Ekspertom należy

zapłacić, a radni jeżeli chcą niech pracują społecznie.

M. Mróz -

Taki wniosek już padł, pana radnego Krupy i jest to zapisane do protokołu.

L. Żłobicka -

Najbardziej wymowny był głos specjalisty czyli p. J. Foltańskiego, który mówił nam wyraźnie o tym, że działalność takich zespołów nie będzie efektywna ponieważ nie będzie zawierała specjalistów w sobie. Po prostu nie mamy wiedzy specjalistycznej więc działalność naszych zespołów będzie powielaniem już pracy komórki wewnętrznej. Komórka wewnętrzna tak jak powiedział p. Prezydent takie kontrole przeprowadziła i jakieś wnioski są zapisane w protokołach. Więc wypada je wykonać i podjąć jakieś kompetentne decyzje. Nie widzę wyraźnych podstaw i marnowania naszych wspólnych pieniędzy podatników i naszego czasu do organizowania jeszcze takich zespołów. Nie powielajmy pewnego rodzaju działalności w wielu strukturach.

K. Filus -

My jako radni jesteśmy odpowiedzialni również za sprawowanie kontroli nad prawidłową działalnością zarówno Zarządu jak i podległych Zarządowi przedsiębiorstw budżetowych. Ja jestem również jednym z tych, którzy ten wniosek podpisali. Co mną powodowało - kilka spraw, a najważniejsza, zapoznałem się z wynikami dotychczasowych kontroli w dwóch zakładach. Omawialiśmy to na posiedzeniu Komisji Finansów, Budżetu i Planu informacyjnie. Wyniki tych kontroli są dla mnie i dla kilku innych radnych szokujące. Ja nie twierdzę, że tak to jest, że to są wyniki ostateczne. Jednak jako radni mamy moralny obowiązek wkroczyć w te sprawy, spowodować rozcyszczenie tych spraw. Natomiast Ci radni którzy będą wybrani, państwo podacie kandydatury, nie są profesjonalistami. Ja się z tym zgadzam, chociaż są wśród nas profesjonaliści np. p. Foltański. Stąd zapis, żeby ci radni mogli powołać profesjonalistów. Radni są zobowiązani do tego aby sprawowali kontrolę nad działalnością Rady poprzez takie doraźne zespoły. Uważam, że być może są inne pomysły, które zmierzałyby do załatwienia tej sprawy, myśmy mieli taki. Jeżeli państwo będziecie mieli kiedykolwiek inne pomysły proszę zgłosić. Uważam, że w sytuacji jaka się zarysowuje w tej chwili radni muszą prowadzić kontrolę, przy pomocy specjalistów, profesjonalistów. Ja również jako jeden z tych, którzy projekt tej uchwały podpisali apeluję do państwa o przyjęcie tej uchwały.

A. Tarnowski -

Kiedy przed 8-ma dniami usłyszałem z ust referującego p. Maksalona tą propozycję zadałem pytanie. Pytanie brzmiało - jakie zakłady budżetowe, jakie instytucje o których się tak bardzo ogólnie mówi mają być poddane tej kontroli. Nie otrzymałem odpowiedzi, p. Przewodniczący przeniósł tę odpowiedź, na posiedzeniu komisji ta odpowiedź nie miała miejsca. Ja dodam jeszcze dwa słowa. Nie jestem zwolennikiem spiskowej teorii dziejów natomiast z uszadnień bardzo ogólnie, tajemniczo brzmiących nie dociera do mnie serum, nie dociera do mnie powód,

mówi się, że coś gdzieś tam jest jakby nie można było o tym wyraźnie powiedzieć. Dlatego proszę państwa, którzy zgłosili ten projekt, aby przybliżyli mi sprawę co tak naprawdę trzeba skontrolować. Czyżby poprzednia Rada, poprzedni ZM stworzyli takie prawo i tak byle jak zorganizowali zakłady budżetowe i że rzeczywiście tragicznie tam się dzieje. Słyszając to prozi mnie takie widzenie. Chciałbym, żeby mi przybliżono te sprawy.

M. Bębenek -

Pozwolę sobie zapytać p. Jacka czy na wszystkich komisjach uczestniczył. Bo zapomniał na pierwszej sesji ogromnie o uczestnictwie we wszystkich komisjach.

M. Mróz -

Projekt uchwały był omawiany na wszystkich komisjach, a przynajmniej był przyjęty. Jeżeli są wyniki kontroli to my jako Rada powinniśmy o tym wiedzieć i niech rozwieją wszelką wątpliwość naszą te zespoły i przedstawią na sesji. Czego się mamy bać, może wszystkie trzy zespoły potwierdzą, że jest dobrze i przedstawią kolejno na sesji. Każdy ma prawo zgłosić do tego zespołu swoich ludzi. W tej chwili wietrzymy jakąś sensację, ja na przykład tutaj nie wietrzę nic.

G. Walenzik -

Ja mam zasadnicze pytanie. Jest ustawa o samorządzie terytorialnym wg której działamy, która reguluje ustawodawstwo gminne. Mówi ona wyraźnie, że Rada Gminy kontroluje działalność Zarządu i podporządkowanych mu jednostek, w tym celu powołuje Komisję Rewizyjną. Ta Komisja Rewizyjna może być rozszerzona, mogą być powołani eksperci z zewnątrz, ja poprostu nie rozumiem takiego usytuowania. Czy nie lepiej było rozszerzyć Komisję Rewizyjną - ja przypominam, że padł taki wniosek przy jej powoływaniu. Był do Komisji proponowany p. Foltański o którym wyraził się pan, że jest specjalistą, niestety nie zyskał uznania. Może należy się zastanowić nad rozszerzeniem Komisji Rewizyjnej, która kontroluje w imieniu Rady działalność Zarządu i podporządkowanych mu jednostek.

K. Daniszewski -

Przeciwko projektowi tej uchwały są argumenty braku profesjonalizmu wśród kontrolujących przynajmniej w dużej części z nich. Już w historii kraju mieliśmy takie przykłady, które się nazywały inspekcje robotniczo-chłopskie. One owszem wynajdowały różne rzeczy ale to chyba nie były najistotniejsze. Kontrolowanie jest odpowiedzialną rzeczą i wymaga aby dokonywali tego specjaliści i to jest podstawowy argument. Inny argument to ten, który właściwie p. Prezydent wytoczył mianowicie powiedział, że nie będzie się czuł ubezwłasnowolniony, ale w tym przypadku w pewnym sensie jest to ubezwłasnowolnienie Zarządu. Właściwie to Zarząd ma obowiązek kontrolowania. My jako radni jak się zaczniemy wkręcać w obowiązki Zarządu to dostaniemy jakiejś nerwicy bo zbyt dużo obowiązków będziemy na siebie brali. My możemy kontrolować ale nie musimy bezpośrednio. Możemy kontrolować za pośrednictwem Zarządu, po to ma opłacanych urzędników na etatach, którzy tworzą placówkę kontrolującą.

Nie zastępujemy ich, nie zabieramy im pracy, po co mamy dublować profesjonalistów. Jeszcze jeden argument dla mnie najbardziej przekonujący, będę szczery, tutaj .. zostało użyte słowo oczyszczanie. Mnie się wydaje być może się mylę, być może intencją tej uchwały jest nie tyle oczyszczanie z problemów co oczyszczanie z ludzi to byłoby pierwszym krokiem do tego oczyszczania.

M. Mróz -

To jest wystąpienie polityczne i nie ma nic wspólnego z projektem uchwały.

A. Krupa -

Ja mam pytanie do p. Prezydenta i do Zarządu czy w tym przypadku będzie rozwiązana kontrola wewnętrzna w UM. Uważam, że po każdej kontroli urzędników, którzy są w Urzędzie wysyłać następnych z radnych to branie darmo pieniędzy. Czy p. Prezydent przewiduje zmianę czy zrezygnowanie z tego wydziału.

Z. Krzeszowski-

Pierwsza sprawa- tamta kontrola jest kontrolą stałą. Natomiast propozycja ta to kontrole społeczne. Za tem nie można rozwiązać tamtej kontroli.

M. Mróz -

Chcę jeszcze raz powiedzieć, nie bójmy się żadnych kontroli. Jest zgłoszony wniosek grupy radnych. Jest propozycja zgłaszania do tych 3 zespołów spośród radnych odpowiednie osoby. W związku z powyższym zwracam się do radnych o zgłoszenie kandydatów do tych zespołów.

Zgłoszono następujące kandydatury:

Z. Krzeszowski-

Ja zgłaszam do pierwszego zespołu następujące kandydatury: W. Maksalona, E. Wiercińską , H. Przesłańskiego.

K. Filus -

Chciałbym zgłosić do pierwszego zespołu p. J. Foltańskiego.

J. Foltański -

Dziękuję, ale nie widzę po prostu siebie w tej kontroli aczkolwiek od kontroli się nie uchylam i kontrolę doceniam. Zdaję sobie sprawę z odpowiedzialności za kontrolę..

K. Filus -

Rozumiem, ale miałem prawo pana zgłosić.

S. Kwiecień -

Do drugiego zespołu chciałbym zgłosić następujących radnych: A. Markowskiego, M. Bębenka i S. Sałatę.

J. Kręcka -

Do trzeciego zespołu chciałabym zgłosić: H. Garbacz, J. Kowalskiego i B. Skuzę.



Przewodniczący RM zwrócił się z zapytaniem do radnych czy wyrażają zgodę na kandydowanie.

Radni wyrazili zgodę.

M. Mróz -

Zostały zgłoszone po trzy nazwiska do 3 zespołów, jest projekt uchwały i w związku z tym projekt poddaję pod głosowanie .

G. Walendzik -

Do tej pory stosowaliśmy taką metodę, że każdy z kandydatów się przedstawiał. Oczywiście my się już dzisiaj znamy. Natomiast to mają być zespoły specjalistyczne i prosiłbym o dwa zdania jakie przygotowanie fachowe dane osoby reprezentują, żeby w takim zespole pracować.

M. Mróz -

Uważam tak, że zostały zgłoszone kandydatury, każdy wyraził zgodę nie jest to lekcja, żeby można było każdego przesłuchiwać . Znamy się, wiadomo kto kim jest i pracujemy już na 5 sesji RM.

R. Nosowicz -

Nieprawdą jest, że znamy się wszyscy. Na prawdę nie wiem jaką ukończył szkołę p. Maksalon, p. Wiercińska. Wiem co prawda co p. Przesłański ukończył. Dlatego nieprawdą jest, ja nie znam . na prawdę . co dane osoby reprezentują w danej dziedzinie .

M. Mróz -

Jeszcze raz podkreślam, zostały zgłoszone kandydatury i proszę poważnie się traktować. Poddaję projekt uchwały pod głosowanie.

I. Żłobecka -

Powinniśmy wzajemnie poważnie się traktować. Poprosiliśmy o przedstawienie jeżeli chodzi o kompetencje do kontroli. Prosimy o poważne traktowanie tej grupy radnych.

M. Mróz -

Zostały zgłoszone po 3 osoby , każda z nich będzie pracowała w swoich zespołach. Każdy zespół ma prawo dobierać sobie fachowców w swojej dziedzinie. Jeżeli uważacie, że trzeba wybrać jeszcze inne osoby proszę o propozycje.

K. Daniszewski -

Radny Krupa wniósł coś na wzór poprawki do tej uchwały, chodziło o § 4 - powoływanie ekspertów przez Kolegium RM. Może zastanowilibyśmy się nad tym problemem.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek o wykreślenie § 4 z projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym wniosek nie został przyjęty przy: 12 głosach "za", 18 "przeciw" i 1 "wstrzymującym się".

M. Mróz -

Głosujemy teraz nad projektem uchwały z tymi nazwiskami, które zostały zaproponowa-

ne. Do zespołu nr 1 - W. Maksalon, E. Wiercińska, H. Przesłański, do zespołu nr 2 A. Markowski, M. Bębenek, S. Sałata i do zespołu nr 3 - H. Garbacz, J. Kowalski i B. Skuza. Poddaję projekt uchwały pod głosowanie.

G. Walendzik -

Stawiam wniosek formalny - to jest uchwała personalną i powinno być głosowanie tajne. W głosowaniu tajnym każdy musi uzyskać 50 % obecnych tutaj radnych. Być może ktoś będzie przeciwny, a publicznie tego nie chce wyrazić.

M. Mróz -

Rozumiem, że to jest wniosek radnego Walendzika.

G. Walendzik-

Wszystkie głosowania personalne są tajne.

M. Mróz -

Nie wszystkie.

A. Grupa -

Chciałbym aby Rada rozstrzygnęła sprawę pracy radnych - bez wynagrodzenia.

M. Mróz -

Zostało to zapisane do protokołu i innych głosów przeciwnych nie słyszałem. W związku z tym nie będziemy nad tym wnioskiem głosować. Ja uważam, że jest to zespół, został zgłoszony przez radnych, wymieniłem nazwiska i uważam, że nie powinno być głosowania tajnego.

Następnie Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek formalny radnego G. Walendzika aby zespoły specjalistyczne wybierać w głosowaniu tajnym.

W głosowaniu jawnym wniosek nie został przyjęty przy: 13 głosach "za", 16 "przeciw" i 2 "wstrzymujących się".

W związku z tym Przewodniczący RM M. Mróz poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania doraźnych zespołów specjalistycznych do dokonania oceny prawidłowej działalności placówek podległych ZM.

W głosowaniu jawnym Uchwała Nr IX/6/94 została przyjęta przy: 19 głosach "za", 12 "przeciw" 1 "wstrzymującym się" i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.10.5.

Uwagi do projektu uchwały w sprawie uproszczonego trybu zlecenia przez Gminę Starachowice robót dla tytułów inwestycyjnych realizowanych w ramach inwestycji infrastrukturalnych w systemie robót publicznych przez ZRP w 1994 r. zgłosili:

G. Walendzik -

Przykro mi, kolejny raz otrzymujemy niedopracowaną uchwałę. Proszę popatrzeć na wstęp - na podstawie art.18 ust.2 pkt 9 lit "e" - pytam się czego - uchwalamy,

M. Mróz -

Czy jest na sali p. radca prawny Boral.

J. Boral -

Ustawy o samorządzie terytorialnym.

M. Mróz -

Proszę wpisać do protokołu, że należy uzupełnić o ustawę o samorządzie terytorialnym.

W związku z tym, iż nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

W głosowaniu jawnym Uchwała Nr IX/7/94 została przyjęta przy: 31 głosach "za", 1 "wstrzymującym się" i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.10.6.

Wiceprezydent Miasta J. Wierzbicki odczytał projekt uchwały w sprawie systemu taryfowego i opłat za przejazdy środkami komunikacji miejskiej w Starachowicach i powiedzia m.in: chciałbym zaznaczyć, że wzrost cen na liniach miejskich jest z 3.600 zł na 4.000 zł. Gro podwyżek wchodzi na liniach podmiejskich. Bilety miesięczne pozostają w cenach dotychczasowych.

Pytania zgłosili:

L. Madetko -

Uchwała wchodzi w życie z dniem i jest tu puste miejsce.

J. Wierzbicki -

Jest to do ustalenia.

J. Foltański -

Uważam, że te podwyżki cen biletów w stosunku do innych miast jak i do sytuacji w naszym mieście są w pełni uzasadnione z tym, że po wielu rozmowach z różnymi osobami stawiam wniosek aby zmianę cen biletów wprowadzić od 7 listopada. Na to się składa wiele przyczyn np. trudna sytuacja ludzi. Wiele osób miałyby z tego względu inne odczucia gdyby to nastąpiło od 7 listopada. Wiemy, że przy Świącie Zmarłych MZK może trochę więcej zarobić jeżeli uruchomi dodatkowe linie między cmentarzami.

A. Krupa -

Przed podjęciem uchwały musimy ustalić termin w którym wchodzi uchwała. faktycznie u nas na Komisji p. Dyrektor proponowała od 20 października. Padały różne daty i prosiłbym aby wspólnie ustalić ten termin. Drugie pytanie - jaka jest opinia związków zawodowych przynajmniej Delegatury Solidarności.

J. Wierzbicki -

Opinie są negatywne , nie mam w tej chwili opinii związków zawodowych one są w Biurze Rady.

M. Mróz -

O cenie biletów decyduje Rada natomiast czy są opinie wszystkich związków.

J. Wierzbicki -

Są opinie wszystkich związków. Opinie związków nie są wiążące dla Rady.

K. Filus -

Chcę zabrać głos w dwóch sprawach. Pierwsza to termin wprowadzenia podwyżek. Uważam, że zaproponowany termin przez radnego J. Foltańskiego byłby do przyjęcia. Każde wyrwanie pieniędzy od ludzi zwłaszcza w sytuacji w jakiej się miasto znajduje jest odbierane raczej negatywnie. Wprowadzenie przed Świętem Zmarłych takiej podwyżki wpłynie na niezadowolenie ludzi bo w tym dniu się najwięcej jeździ. Ja jestem za tym aby podwyżkę wprowadzić po Święcie Zmarłych. Druga sprawa - musimy sobie zdać sprawę z tego, że ta podwyżka nie uzdrowi sytuacji w MZK. Do uzdrowienia sytuacji jest daleka droga. Rozmawialiśmy na Komisji z p. Dyrektorem, oni nie mają programu naprawczego, który rokowałby nadzieję na jakąkolwiek poprawę sytuacji. Z wyjątkiem podwyżki cen biletów. P. Dyrektorka nie prezentowała żadnego stanowiska swojego czy załogi zakładu zmierzającego do poprawy tej sytuacji. Oni liczą na nasze dotacje, na nasze środki. W przyszłym roku te środki będą ograniczone zdajemy sobie z tego sprawę. W związku z tym trzeba zarządzić od Dyrekcji MZK wyraźnego programu naprawczego. Taki jest mój wniosek w tej sprawie.

K. Daniszewski-

Chciałem wyrazić swoją wątpliwość co do słuszności podwyżki cen biletów. Na pewno chodzi o to aby zwiększyć dochody MZK, chyba że chodzi o względy zdrowotne aby ludzie zaczęli chodzić bo chodzenie jest zdrowe. Głównym powodem jest zwiększenie dochodów MZK, tyle że takie są prawa rynku, że jak się coś ciągle podwyższa i ceny przekroczą pewną granicę może spaść ilość korzystających i wtedy dochody też się zmniejszą. Nie wiem czy ktoś przeprowadził kalkulację ekonomiczną, czy ta podwyżka rzeczywiście zwiększy dochody MZK czy jest tylko rutynową sprawą, która uzasadnia wzrost kosztów utrzymania MZK.

L. Żłobicka -

Obcja w sprawie podwyżki nie jest jednolita i może zasadne byłoby abyśmy się dowiedzieli jakie jest uzasadnienie związków zawodowych, które są wyrazicielem części społeczeństwa niewątpliwie musimy się liczyć bo je reprezentujemy.

M. Bęberek -

Proponuję aby te podwyżki oczywiście z odpowiednim uzasadnieniem tak jak odbyło się to na komisjach i z opinią związków zawodowych podać publicznie do prasy z zamiarem podwyższenia cen biletów do takiej wartości. Zobaczymy wówczas jakie będą odczucia społeczne na podwyżkę cen biletów. Natomiast chciałem zaznaczyć, że radni na komisjach mówili, że jest to najniższa cena biletów i tym trzeba umotywić tę decyzję, która będzie w najbliższej przyszłości podjęta. Byłoby to chyba wskazane.

G. Walendzik -

Ja mam zasadnicze pytanie do p. Prezydenta Wierzbickiego - czy Zarząd, bo to Zarząd przedstawia projekt tej uchwały i on zbiera opinię na podstawie informacji z zakładu budżetowego. Nie kryjemy się za plecami Dyrektora czy kogoś innego. Zarząd przedstawia Radzie propozycję działania które leży wyłącznie w kompetencji Rady po

zaciągnięciu opinii związków zawodowych. W związku z tym mam do pana pytanie, czy po krótkiej dyskusji Zarząd utrzymuje swoje stanowisko i proponuje przegłosowanie tej uchwały.

J. Wierzbicki-

Ja to stanowisko prezentowałem na komisji. Chciałbym powiedzieć, że Zarząd jeżeli uważałby, że projekt uchwały jest niezasadny nie przedstawiałby tego projektu. Oczywiście projekt uchwały jest na wniosek Dyrekcji MZK. Chciałbym powiedzieć jeszcze kilka słów wyjaśnienia. W związku z kilkukrotnym wzrostem cen paliw i innych nośników energii jak również ze wzrostem cen innych towarów i usług podwyżka cen biletów wydaje się być zasadna. Jeżeli nie podwyższymy cen biletów w najbliższym okresie czasu podwyżka mająca miejsce za kilka miesięcy musiałaby być wyższa, musiałaby być skokowa i byłaby bardziej szokująca dla społeczeństwa. Rada Miejska musiałaby wziąć pod uwagę to, że jeżeli bilety by nie poszły w górę, Rada musiałaby przeznaczyć większe kwoty dotyczący w roku przyszłym. Bieżący rok mógłby się zakończyć nawet i stratą dla MZK. W związku z tym prezentowana uchwała wydaje się być zasadna tym bardziej, że podwyżki cen biletów są niewielkie, stosunkowo nieduże. Obejmują w zakresie komunikacji miejskiej o 400 zł a ceny biletów miesięcznych pozostają bez zmian. Głównie podnosimy ceny na liniach podmiejskich. Chciałbym powiedzieć brutalnie nie chcąc dopłacać do kursów realizowanych poza terenem miasta.

Następnie Wiceprezydent Miasta J. Wierzbicki odczytał stanowisko związków zawodowych tj.: OPZZ, NSZZ "S" Regionu Świętokrzyskiego Delegatury Zarządu w Starachowicach, Związku Zawodowego Pracowników Komunikacji Miejskiej w RP przy MZK St-ce, Komisja Zakładowa NSZZ "S" 80, NSZZ "S" w MZK Starachowice.

Przewodniczący RM zwrócił się z zapytaniem do radnych czy wyrażają zgodę na wpisanie daty podwyżki cen biletów z dniem 7 listopada 1994 r.

Radni nie zgłosili sprzeciwu.

Następnie Przewodniczący M. Mróz poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie systemu taryfowego i opłat za przejazd środkami komunikacji miejskiej w Starachowicach.

W głosowaniu jawnym projekt uchwały został odrzucony przy: 9 głosach "za", 9 "przeciw" i 14 "wstrzymujących się" - zdecydował głos Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Ad.11.

Prezydent Miasta Z. Krzeszowski wyjaśnił, iż odpowiedzi na zgłoszone interpelacje radni otrzymają na piśmie.

Ad.12.

W punkcie zapytania i wolne wnioski głos zabrali:

Ewa Kiełek -

Chciałabym zapytać ponieważ w SP nr 13 ukończyliśmy segment B, kiedy tam zacznie się grzanie w tym segmencie. W tej chwili dzieci mają skrócony czas nauki z tego względu, że jest zimno. 13 października ma się odbyć uroczyste oddanie czy jest szansa uruchomienia ogrzewania do tej pory.

J. Foltański -

Wnioskuje o **wykonanie** zadaszonych przystanku autobusowego koło poradni przy Al. Wyzwolenia dla osób wracających z kierunku Starachowic Zachodnich. Jest to szczególnie ważne dla chorych pacjentów z gorączką. Mam zapytanie, które wiąże się z moją wcześniejszą interpelacją i z interpelacją radnego S. Kwietnia dotyczącą pasażu przy ul. 6-go Września. Może dziś można otrzymać odpowiedź na ten temat gdyż sprawa ta się przeciąga. Są tam trudności, problem z zajęciem mieszkania może coś moglibyśmy na ten temat usłyszeć.

S. Sałata -

Jeżeli chodzi o interpelację radnego J. Foltańskiego, ja byłem pierwszym, który złożył interpelację i wskazał miejsce gdzie powinno się zrobić przejście z 6-go Września do ul. Wysockiego. Powinno się je zrobić w miejscu, które wskazałem. Jeżeli mamy ul. Dwrenickiego a działka wykupioną w zamian za mieszkanie jest powyżej ok.80 m, a przystanek jest 300 czy 400 m. wyżej autobusy, które jadą w stronę Nowowiejskiej. Na planie sytuacyjnym tego osiedla było zagwarantowane to przejście. W poprzedniej kadencji byliśmy w tamtym miejscu. Były p. Prezydent G. walendzik ustosunkował się pozytywnie do tego rozwiązania. Uważam, że działkę wykupioną można zagospodarować na dwie działki budowlane a wykupić przejście na 4 płytki z działki wyżej położonej. Wracając do interpelacji radnego Foltańskiego dotyczącej zadaszona przystanku przy Al. Wyzwolenia.

M. Mróz-

P. Sałata muszę panu przerwać, to jest punkt zapytania i wolne wnioski nie odpowiedź na interpelacje. Ja proszę pana o wnioski i zapytania.

A. Krupa -

Panie Przewodniczący muszę uczciwie prosto w oczy panu powiedzieć, że muszę wystąpić do Wojewody ze skargą, bo to już jest druga uchwała, którą p. Przewodniczący odrzuca wbrew wszystkim przepisom o samorządzie terytorialnym, regulaminie itd. Jest uchwała grupy radnych i nie możemy głosować na sesji - mówiłem już o tym na poprzedniej sesji - czy umieścić ją w porządku obrad. Odbiera pan nam możliwość wniesienia czegoś na sesję. Tego nie ma nigdzie w przepisach. Tutaj muszę poinformować Wojewodę o tym.

M. Mróz -

O tym co jest w porządku obrad decydują radni i nie widzę żadnych sprzeciwów jeżeli pan takie stwierdzenie, takie zapytanie, taką skargę skieruje do Wojewody.

K. Bojara -

Od dłuższego czasu na spotkaniach przedwyborczych mieszkańcy zwracali się z pytaniem czy będą reaktywowane samorzady osiedlowe. Do Zarządu w ostatnim czasie też zwróciło się kilka osób z tym samym pytaniem. Samorzady osiedlowe zostały zlikwidowane w 1990 r. i od tego czasu mieszkańcy domagają się powołania ich. W związku z tym wnioskuję o powołanie komisji, która zajęłaby się tym tematem. Zgłaszam następujące osoby do pracy w tej komisji: S. Kwiecień, J. Kowalski, moja osoba oraz spoza Rady: W. Tuz, K. Wysocki, A. Pawelec.

G. Walendzik-

W imieniu grupy radnych Starachowickiego Porozumienia Mieszkańców chciałem panu zasygnalizować, że złożymy w najbliższym czasie publiczne oświadczenie, że prowadzi pan obrady sesji tendencyjnie, komentuje pan nasze wypowiedzi, nie dopuszcza nas do głosu i naszym zdaniem łamie pan obowiązujące prawo.

● K. Daniszewski -

Powróć do pewnego punktu, który był dzisiaj przez nas omawiany, właściwie tak bardzo szybko żeśmy się prześlizgnęli. Punkt ten został dopiero dziś wprowadzony i nie było czasu się zastanowić. Stawiam wniosek, bardziej apel do ZM o próbę pacyfikacji napiętej sytuacji ze Związkiem Zawodowym "Solidarność". Po prostu o podjęcie z nimi negocjacji, przynajmniej rozmów, żeby mogli przedstawić swoje problemy. Tak jak mówił Przewodniczący Delegatury jest to poważna siła społeczna. Na komisjach dyskutowaliśmy nad pismami poszczególnych obywateli, ta sprawa przynajmniej na tych komisjach na których uczestniczyłem nie wypłynęła. Oni mają jakieś swoje żale organizują pikietę. Myślę, że my powinniśmy zapoznać się bliżej z tym tematem, a Zarząd w imię dobrej woli - nie zawsze litera prawa jest najważniejsza - spróbował wysłuchać tamtą stronę i podjąć jakieś rozmowy.

● M. Bębenek -

Bulwersuje mnie trochę wypowiedź radnego G. Walendzika, że zabierany mu jest głos itd. Należy podejść poważnie do tych sesji i do problemów jakie są na terenie miasta, a nie poprostu informować. Zresztą pan bardzo lubi informować w prasie i w ogóle w swoich informatorach specjalnych społeczeństwa. Akurat czasami bywa tak i często, że to jest dużo nieprawdy. Pan jest słynny i znany z tego.

M. Mróz -

To już jest polemika. Ja chciałbym powiedzieć tak, Przewodniczący Rady zgodnie ze Statutem ma prawo głosu odebrać radnemu, ma go prawo dopuścić do głosu, jest to zawarte w Statucie. Ja nie chcę polemizować z panem Walendziką. Niech pan przeczyta Statut. Przewodniczący ma prawo odebrać głos.



G.Walendzik-ale nie ma prawa komentować.

M.Mróż -  
ja nie komentuję, a jeżeli cokolwiek to zabieram głos jako radny, a to mi jest wolno. Normalnie jako radnemu Rady Miejskiej wolno mi zabrać głos. Zgłosił Pan to jest to do protokołu zapisane. Grupa radnych zastrzeżenia może zgłaszać różne. Ja tylko w formie usprawiedliwienia przed wszystkimi radnymi publicznie na tej sesji chcę to publicznie powiedzieć.

J.Foltański -  
zauważyłem dzisiaj, że Pan Przewodniczący w niektórych przypadkach jak dochodzi do głosowania to wcześniej od razu mówi moje zdanie jest takie. Pan jako Przewodniczący tego nie powinien robić, bo tym samym Pan jako władza najwyższa wybrana przez radnych sugeruje im. Tak nie powinno być.

M.Mróż- być może ale robię to niecelowo, robię to nieświadomie. Jeżeli tak to mówię o tym, że więcej to się nie zdarzy, jeżeli chodzi przed samym głosowaniem poszczególnych uchwał. Natomiast chcę stwierdzić jednoznacznie, że nie robię tego z premedytacją.

Ad.13

Sekretarz sesji radny Krzysztof Filus odczytał następujące komunikaty.

Posiedzenia Komisji:

1. Komisja Finansów, Budżetu i Planu - 24.10.1994 roku godzina 12.00
2. Komisja Pozagospodarcza - 18.10.1994 roku godzina 12.00
3. Komisja Gospodarcza - 19.10.1994 roku godzina 12.00

Sesja Rady Miejskiej - 15 listopada 1994 roku godzina 9.00

Z.Krzeszowski -

jeżeli Państwo oczekujecie odpowiedzi na pytania, które tu padły ja mogę ich udzielić. Jeżeli nie to pozostawimy te odpowiedzi na następną sesję.

M.Mróż -  
ja myślę Panie Prezydencie, że główny punkt to przejście na ul. 6 Września i jeżeli pan mógłby się do tego ustosunkować.

Z.Krzeszowski -

zapytanie Pani Kiełek - ogrzewanie Szkoły nr.13 - nie dotarła do nas informacja przynajmniej Dyrektor powinien do nas się zwrócić w tej sprawie, że coś jest nie tak. Zajmiemy się tematem przystanek na ul. Wyzwolenia, to zapytanie pada już drugi raz, kiedyś pytała o to Pani Kiełek. Dziś jest ponawiana sprawa. Proszę Państwa, dziś podjęliśmy taką decyzję, która zadanie tego przystanku oddala. Skąd mamy wziąć środki, jest takich przystanków w mieście 8 albo 9. Ja nie wiem jak to zrobimy na dzisiejszej decyzji. Powiem szczerze będziemy raczej ograniczać wydatki. Na temat pasażu przy ul. 6 Września chciałbym prosić o odpowiedź Panią Sitarską jako Naczelnika, który bezpośrednio jest zainteresowany tym. Odpowiedź dla Pana Daniszewskiego, nie ma konfliktu z "Solidarnością".

My ześmy z przedstawicielami "Solidarności" rozmawiali w Urzędzie Miejskim. Do tej pory przynajmniej ja o takim konflikcie nie wiem. Dlatego też nie chcę żeby Pan wkładał mi coś w usta. Pierwszy raz słyszę od Pana o konflikcie.

M. Mróz -

proszę Panią Sitarską o odpowiedź jeżeli może dzisiaj odpowiedzieć.

T. Sitarska -

to jest rodzina z trójką dzieci w tym dwoje bliźniaków. Miłosierdzie gminy w tym wypadku zadziałało, chcemy tej rodzinie przydzielić inne mieszkanie z tamąd ją wyprowadzić i to jest kolejna dla niej propozycja. Mam nadzieję, że lada dzień się z tym problemem uporamy i będzie załatwione tak jak na początku Zarząd zdecydował.

A. Krupa - mam zapytanie odnośnie wyboru ławników do Sądu Rejonowego i Sądu Wojewódzkiego czy nas tutaj terminy nie pilą.

M. Mróz - odnośnie członków Kolegium - dokonaliśmy wyboru, to był termin krótki. Jeżeli chodzi o ławników do Sądu Rejonowego w ilości 140 i do Sądu Wojewódzkiego w tym do Sądu Pracy - termin 30 listopada nie będzie przekroczony. Lista w dalszym ciągu jest otwarta i można zgłaszać kandydatów.

K. Daniszewski -

jeszcze raz chciałem ponowić apel o próbę załagodzenia - mnie się wydaje, że określenie konflikt jest słuszne, konflikt to sprzeczność zdań, sprzeczność interesów i uważam że słowa konflikt nie zostało celowo użyte. Konflikt nie od razu musi być na etapie wojny zbrojnej. Uważam, że nie zrobiłem wielkiego błędu językowego. Jeszcze raz apeluję żeby nie powodować jakichś niepotrzebnych zadrażnień. Umiejętność sprawowania władzy polega na m.in. również i na umiejętności kompromisu, umiejętności zażegnania niepotrzebnych problemów, zadrażnień również i konfliktów.

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej złożył życzenia nauczycielom w związku ze zbliżającym się świętem.

Ad. 14 Ponieważ porządek sesji został wyczerpany Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął obrady Rady.

Sesja trwała od godziny 9.00 do godziny 15.30.

Protokółowały:

Teresa Waszka

Dorota Słonecka

Halina Zarzycka

Sekretarz Sesji

Krzysztof Filus

Przewodniczący Rady

Miejskiej

Marian Mróz